

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Poniedziałek
18.05.2026

Nr 113 (10 055)

www.nto.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Najlepsi polscy młodzi energetycy zjechali walczyć o zawodowe laury **str. 3**

Wokół wojsk USA w Polsce narasta zamieszanie. Sprzeczne sygnały **str. 6**

Tłumy w Teatrze Lalki i Aktora na dniu otwartym **str. 5**

Nr ISSN 1230-6134

Nr indeksu 348-252



SPORT

Zwycięstwo Odry Opole w ostatnim meczu wyjazdowym w sezonie 2025/2026 **str. 10**



Wielka kolejowa inwestycja wchodzi w kolejny etap

Trwa przebudowa linii kolejowej pomiędzy Opolem a Kluczborkiem. Kilkaset osób i kilkadziesiąt specjalistycznych maszyn pracuje na ponad 40-kilometrowej trasie **str. 5**

KONTROWERSJE HISTORIA GURU SANJAYI Z NYSY

Od sportowej pasji do tajemniczej sekty

Krzysztof Strauchmann
kstrauchmann@nto.pl

Przez lata wielu mieszkańców Nysy widziało w nim niegroźnego ekscentryka i pasjonata biegania. Mieszkał w altance na działkach, trenował boso i promował zdrowy styl życia, aż zaczął opowiadać o płaskiej Ziemi.

Sławomir - Sanjaya Jaraszek, to człowiek z Nysy. Jego ojciec był wojskowym. On sam studiował na Akademii Rolniczej. - Dzieciństwo miałem przykre, smutne. Młodość też - opowiada w jednym z filmów - Typowa tempa, ateistyczna, komunistyczna rodzina. Była próba zrobienia małżeństwa. Nie miałem wiedzy, więc wiadomo było, że wejść na jakąś minę. Stworzyłem jeszcze większe gów... niż moi rodzice.

Ze zdrowym i ekscentrycznym stylem życia Sławomir Jaraszek eksperymentuje od dawna. W wieku 28 lat przestał jeść mięso i został wegetarianinem. W wieku 36 lat przeszedł na weganizm, czyli oprócz mięsa wyeliminował z diety także nabiał i produkty mleczne. Urządził sobie wielodniowe głodówki. Przez jakiś czas mieszkał na odludziu, w chatce w górach. Potem przeniósł się do altany na ogrodach działkowych w Nysie. W wieku 49 lat zaczął intensywnie trenować bieganie, zachęcany przez trenera jednego z nyskich klubów lekkoatletycznych.



Miał być symbolem zdrowego życia, ale wszystko się zmieniło.

Kiedy w 2013 roku napisałem reportaż o jego osiągnięciach, Sanjaya miał 54 lata. Mieszkał w altance. Trenował boso biegając po trawie wokół terenu ogrodów nawet 100 kilometrów dziennie w silnym upale. Startował w biegu 24-godzinnym (wtedy przebiegł 164 kilometry). Nie pracował zawodowo, odżywił się głównie jabłkami, uzupełnionymi o kasze, warzywa czy inne owoce. Medytował i pracował nad swoistą filozofią życia. Żeby zrozumieć swój organizm szukał odniesień w świecie zwierzęcym, w innych kulturach. Szukał też granic swoich możliwości fizycznych. Mówił mi, że czuje w sobie niezwykłą moc, energię, która ob-

jawia się zwiększonymi możliwościami.

- Nie biegnę dla rekordu. Dla pieniędzy z nagrody, bo zazwyczaj ich nie ma. Biegnę dla ducha. Dla poczucia mocy, zwycięstwa i radości, jakie przynosi bieganie - mówił mi wtedy Sanjaya. A ja mu wierzyłem.

Sanjaya biegał dalej, a ja czasem dostawałem informacje o jego kolejnych sukcesach sportowych. Przygotowywał je Miłar - Mateusz Kokoszka (obecnie 39 lat), wtedy młody mieszkaniec Nysy. Miłar, któremu Sanjaya nadał nowe imię, próbował naśladować mistrza. Biegał razem z nim, pisał o nim krótkie informacje do mediów.

Ciąg dalszy czytaj na str. 4

REKLAMA

0011496046

opolagra^{DLG}

12-14 czerwca 2026
Lotnisko Opole – Polska Nowa Wieś



Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Miliony Polaków grają na nielegalnych platformach w sieci
- Polskie ciepłownictwo wciąż w ponad 60 proc. opiera się na węglu

Zamów prenumeratę

Nowa Trybuna Opolska
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl



FOT. LUKASZ BIERNACKI

Centralnym punktem obchodów były uroczystości pod Pomnikiem Bohowników o Polskość Śląska Opolskiego.

Hołd bohaterom spod Monte Cassino

Łukasz Biernacki
lbiernacki@nto.pl

Mieszkańcy Opola, żołnierze oraz członkowie Stowarzyszenia „Pancerny Skorpion” wspólnie uczcili 82. rocznicę bitwy o Monte Cassino.

18 maja 1944 roku w samo południe na ruinach klasztoru Monte Cassino polski żołnierz, plutonowy Emil Czech, odegrał hejnał mariacki, ogłaszając zwycięstwo polskich żołnierzy.

Na pamiątkę tego wydarzenia równo o godzinie 12:00 w sobotę (16 maja) rozpoczęły się uroczystości pod Pomnikiem Bohowników o Polskość Śląska Opolskiego. W wydarzeniu wzięli udział żołnierze 10 BŁOG w Opolu, członkowie Stowarzyszenia „Pancerny Skorpion” i mieszkańcy Opola.

- Jak co roku, od 30 lat spotykamy się, aby czcić pamięć żoł-

nierzy walczących w bitwie o Monte Cassino. Dla nas jest to o tyle ważne, że przyjęliśmy tradycję 4. Pułku Pancernego „Skorpion”, legendarnego pułku walczącego w bitwie o Monte Cassino - powiedział nam ppłk. rez. Zbigniew Koziaż, prezes stowarzyszenia „Pancerny Skorpion”.

Po części oficjalnej organizatorzy zaprosili do przygotowanych przez nich wojskowych atrakcji.

- Przy naszym stowarzyszeniu działa Szwadron Skorpion, skupiający miłośników pojazdów historycznych, i dzisiaj kilkanaście takich pojazdów prezentujemy. Są to pojazdy z czasów II wojny światowej. Jest również wystawa broni z czasów II wojny światowej. Będzie też otwarta wystawa dotycząca bitwy o Monte Cassino, ale zrobiona w sposób humorystyczny przez Instytut Pamięci Narodowej - dodał Zbigniew Koziaż. ©

Strażacy świętowali. Wręczono odznaczenia i awanse

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

Na rynku w Kluczborku odbyły się uroczyste Powiatowe Obchody Dnia Strażaka.

W sobotę 16 maja w Kluczborku odbyły się Powiatowe Obchody Dnia Strażaka. Była to okazja to wręczenia medali i odznaczeń.

Uroczysty apel rozpoczął się od złożenia meldunku Opolskiemu Komendantowi Wojewódzkiemu PSP st. bryg. Arkadiuszowi Kuśmierskiemu przez dowódcę uroczystości st. kpt. Patryka Szklanego. Następnie podniesiono flagę państwową i wspólnie odśpiewano hymn narodowy. Gości powitał Komendant Powiatowy PSP w Kluczborku st. bryg. Marek Kościński.

Podczas obchodów wręczono liczne odznaczenia, wyróżnienia oraz akty nadania wyższych stopni służbowych. Była to okazja do docenienia strażaków i osób wspierających ochronę przeciwpożarową za ich zaangażowanie, profesjonalizm i wieloletnią służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu kluczborskiego.

Odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” otrzymali m.in.: mł. bryg. Ariel Głowienkowski, mł. kpt. Jan Bielawski, asp. Piotr Gajewski, asp. sztab. Sebastian Pieli-chowski, st. ogn. Ireneusz Su-



FOT. KP PSP W KLUCZBORKU

W wydarzeniu uczestniczyli funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych przedstawiciele władz oraz mieszkańcy regionu.

likowski, st. ogn. Łukasz Orłowski.

Wyróżniono również przedstawicieli samorządów i instytucji współpracujących ze strażą pożarną, w tym starostę kluczborskiego Mirosława Bireckiego, burmistrza Kluczborka Jarosława Kielara, burmistrza Byczyny Iwonę Sobanię, burmistrza Wołczyna Jana Leszka Wiącka oraz wójta gminy Lasowice Wielkie Daniela Gagata, a także mł. insp. Andrzeja Ostrycharczyka - komendanta powiatowego Policji w Kluczborku i jego zastępcę mł. insp. Łukasza Gigla.

Szczególnym wyróżnieniem - Odznaką Świętego Floriana „Za zasługi dla społeczności lokalnej” - uhonorowany został druh Wiktor Poloczek z OSP Łowkowie, kapelmistrz orkiestry dętej OSP Łowkowie.

Podczas uroczystości wręczono także akty awansów na wyższe stopnie służbowe funkcjonariuszom PSP.

Na stopień aspiranta sztabowego awansował st. asp. Sebastian Pieli-chowski, na stopień starszego aspiranta - asp. Rafał Matysiok, a na stopień aspiranta - mł. asp. Aleksandra

Wyrwa. Wyższe stopnie otrzymali również: ogn. Zbigniew Żłobiński, mł. ogn. Waldemar Głowiński, sekc. Kamil Piędzioch, sekc. Wojciech Maj, sekc. Bartosz Marchewa oraz str. Barbara Dobrzańska.

Obchody były także okazją do bliższego poznania pracy strażaków i sprzętu wykorzystywanego podczas akcji ratowniczych. Mieszkańcy mogli obejrzeć prezentację wyposażenia strażackiego oraz zapoznać się z działalnością Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Jutro	
		MIN 6°C	MAX 20°C
MIN 7°C	MAX 11°C	Pojutrze	
		MIN 9°C	MAX 19°C
Barometr 1017 hPa		Popołudnie	
Wiatr pn.-zach. 8 km/h		MIN 10°C	MAX 21°C
Biomet niekorzystny			

Uwaga: od wtorku będzie coraz cieplej i coraz pogodniej

Motocyklowe perełki przejechały przez Opole

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

W niedzielę 17 maja w ramach Dni Opola ulicami miasta przejechała parada klasycznych motocykli zorganizowana w ramach wydarzenia The Distinguished Gentleman's Ride.

Celem wydarzenia było zwrócenie uwagi na zdrowie panów.

- Impreza odbywa się w Opolu po raz drugi, a po raz piątnasty na całym świecie - mówi Janusz Sowa, organizator opolskiej od-



FOT. MILENA ZATYLNA

Parada motocykli zorganizowana została w ramach wydarzenia The Distinguished Gentleman's Ride.

stony wydarzenia. Jej celem jest promowanie profilaktyki zdrowia psychicznego mężczyzn oraz badań profilaktycznych raka prostaty.

W imprezie udział wzięli motocykliści z całej Opolszczyzny, a także goście spoza regionu. Wśród uczestników dominowały klasyczne maszyny - choppers, cafe racery, scramblery czy cruisery.

- Cała koncepcja imprezy przebiega w klasycznym eleganckim stylu - tłumaczy Janusz Sowa. - W końcu jesteśmy dżentelmenami. ©

EDUKACJA DO KLUCZBORKA ZJECHALI NAJLEPSI UCZNIOWIE ZAINTERESOWANI NOWOCZESNYMI TECHNOLOGIAMI

Najlepsi młodzi energetycy w Polsce

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

W Branżowym Centrum Umiejętności w Kluczborku odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Elektroenergetycznej.

- Do pierwszego etapu konkursu, przeprowadzonego 26 marca w formule online, przystąpiło 21 szkół ponadpodstawowych z całego kraju - informuje Barbara Wrońska, koordynatorka konkursu obok Krzysztofa Kachla i Grzegorza Ośródk. - Test wiedzy na platformie konkursowej rozwiązywało 102 uczestników, spośród których do ścisłego finału zakwalifikowano 10 finalistów wraz z zespołami.

Drugi etap konkursu składał się z dwóch części. Najpierw zespoły pod opieką nauczycieli przygotowały prace pisemne dotyczące wizji przyszłości polskiej elektroenergetyki do 2050 roku. Następnie - w czwartek 14 maja - uczestnicy prezentowali swoje projekty przed komisją konkursową oraz pozostałymi uczestnikami wydarzenia.



W Kluczborku odbył się finał Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Elektroenergetycznej. Rywalizacja była bardzo zacięta, a pula nagród wyniosła aż 30 tysięcy złotych.

- Komisja oceniała zarówno poziom merytoryczny prezentacji, jak i odpowiedzi na dodatkowe pytania - informuje Barbara Wrońska. - Finał konkursu był nie tylko okazją do rywalizacji, ale również platformą wymiany wiedzy i pomysłów dotyczących przyszłości polskiej elektroenergetyki. Wysoki po-

ziom prezentacji potwierdził duże zaangażowanie młodzieży w tematykę transformacji energetycznej i nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Było o co walczyć. Łączna pula nagród wynosiła aż 30 tysięcy złotych. Laureaci otrzymali nagrody w formie voucherów odpowiadających wartościom przypisa-

nym poszczególnym miejscom. Organizator nagroził także członków zwycięskich zespołów oraz nauczycieli przygotowujących uczniów do konkursu.

W skład komisji konkursowej weszli przedstawiciele Politechniki Opolskiej: prof. dr hab. inż. Sebastian Borucki - kierownik Katedry Elektroenergetyki

i Energii Odnawialnej, prof. dr hab. inż. Tomasz Boczar - prorektor ds. administracyjnych Politechniki Opolskiej oraz prof. dr hab. inż. Andrzej Cichoń - dziekan Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Komisję uzupełniali przedstawiciele branży elektroenergetycznej: Jan Czarny - wiceprezes Zarządu Izby Rzemieślniczej w Opolu, inż. Marcin Piechowski - diagnosta ds. energetyki reprezentujący PKP Polskie Linie Kolejowe Zakład Opolski, a także Joanna Neugebauer - naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu Starostwa Powiatowego w Kluczborku, reprezentująca patrona projektu.

Wyniki finału przedstawiają się następująco: I miejsce zajęli Michał Stiller, Kamil Mizerny i Tymoteusz Garczyński z Zespołu Szkół Nr 2 CKU w Kluczborku. II miejsce zdobyli Krystian Żurawka, Dominik Króli i Jakub Wruszczak z Zespołu Szkół Nr 2 CKU w Kluczborku. III miejsce wywalczyli Tomasz Rydzewski, Marcin Siedlecki i Artur Konopka z Zespołu Szkół im. Bolesława Podedwornego w Niecko-

wie. IV miejsce zajęli Paweł Bomba, Jakub Rabski i Krzysztof Kotek z Zespołu Szkół Zawodowych im. Józefa Lompy w Oleśnie. V miejsce przypadło Jakubowi Pogorzelskiemu, Jakubowi Laszczkowskiemu i Maciejowi Drobińskiemu z Zespołu Szkół w Nieckowie. VI miejsce zajęli Daniel Piasecki i Natalia Bardłowska z Zespołu Szkół w Nieckowie. VII miejsce zdobyli Jędrzej Perdek, Krzysztof Kwiatkowski i Paweł Michalak z Zespołu Szkół Licealno-Technicznych im. Józefa Bema w Kluczborku. VIII miejsce zajęli Paweł Chojnowski, Dawid Dec i Bartosz Surawski z Zespołu Szkół w Nieckowie. IX miejsce zdobyli Adrian Szrom, Dawid Zgodziński i Szymon Migdał z Zespołu Szkół Mechanicznych im. Żołnierzy Września 1939 Roku w Namysłowie. X miejsce zajęli Patryk Wróblewski, Szymon Soliński i Hubert Chmielewski z Zespołu Szkół w Nieckowie.

- Na wyróżnienie zasłużył Zespół Szkół w Nieckowie, którego aż pięć zespołów zakwalifikowało się do finałowej dziesiątki - dodaje Barbara Wrońska.

MATERIAL INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

011523413

Rewolucja na Tour de Pologne. Zdecydował Totalizator Sportowy

- Jesteśmy z Tour de Pologne już od wielu, wielu lat i postanowiliśmy dać pewien przykład innym dyscyplinom, innym sponsorom i innym organizatorom. [...] Proponujemy zrównanie nagród dla kobiet i mężczyzn - powiedziała Strefie Biznesu Beata Stelmach, prezeska zarządu Totalizatora Sportowego.

Nierównośćom trzeba położyć kres

Jak wskazała, spółka od wielu lat wkłada dużo wysiłku, „żeby ten temat nie tylko nagłośnić, ale, żeby poprzez debatę, dialog, wypracować rozwiązania, które pozwolą na wyrównywanie tych poziomów.”

- Nie widzimy powodu, żeby była jakakolwiek różnica i różny poziom. Tak samo ja nie widzę powodu, żeby kobiety w biznesie były gorzej nagradzane niż mężczyźni, a jednak ta różnica pomiędzy średnimi wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn cały czas jest obserwowalna i to nie tylko w Polsce, ale i w Europie i na świecie. Zresztą w Europie mamy dyrektywę, dzięki której będzie pewien przymus do tego, żeby zna-



leż rozwiązanie i formułę, by poziom wynagrodzeń wyrównać - powiedziała Beata Stelmach w trakcie rozmowy podczas kongresu Impact'26.

- Oczywiście możemy szukać powodów i źródeł tego problemu w naszej historii, w czasach komunizmu. Aczkolwiek myślę, że dzisiaj społeczeństwo jest świadome tego, że te różnice trzeba wyrównywać - dodała. I oceniła, że kraje skandy-

nawskie mogą być dobrym przykładem tego, jak społeczeństwa rozwiązują problemy różnic.

Dzieci uzależniają się a rodzice tego nie widzą

W rozmowie pojawił się także wątek dotyczący uzależnienia nastolatków od hazardu. Fundacja LOTTO im. H. Konopackiej wraz z Fundacją Mentalnie Równi przeprowadzają pilotaż w ramach akcji edukacyjnej MÓW DO MNIE #TokTuMi”

dot. zagrożeń w świecie cyfrowym, ze szczególnym uwzględnieniem hazardu online, lootboxów oraz higieny cyfrowej. Pilotaż dotyczy około 10 tys. uczniów ostatnich klas szkół średnich. - Okazało się, że wielu z tych nastolatków nie tylko korzysta z gier, ale tak naprawdę usług hazardowych w internecie. Wiele z tych osób jest już uzależnionych - wskazała Beata Stelmach. Jak podkreśliła, również

zaskakująca jest postawa rodziców.

- Rodzice o tym albo nie wiedzą, albo nie chcą rozmawiać. W innym miejscu badania nam pokazały, że rodzice nie widzą nic złego w tym, że dzieci zajmują się grami w internecie. To jest potężne zagrożenie, musimy zadbać o najmłodsze pokolenie, i uświadomić jakie są zagrożenia płynące z oferty, która jest w internecie - wskazała.

Najbardziej niepokoją nieświadome przestępstwa

Beata Stelmach zapewniła jednocześnie, że spółka bardzo mocno stawia na edukację. Chce z jednej strony pokazywać niebezpieczeństwa, z drugiej zaferować produkt, który jest legalny. - [Edukację - przyp. red.] warto zaczynać dużo wcześniej, aniżeli gracje, którzy są legalnie dopuszczeni do tej rozrywki, bo przypomnijmy, że z hazardu mogą korzystać wyłącznie dorośli, więc nasza oferta jest skierowana wyłącznie do odbiorców pełnoletnich - stwierdziła. Przyszła również, że ściganie nielegalnych firm zarejestrowanych za granicą jest trudne, ale da się ograniczać ich działalność poprzez współpracę z organami nadzoru, organami ścigania i sektorem bankowym.

KONTROWERSJE PODOBNO TO JUŻ KONIEC SEKTY Z NYSY, ALE NA PEWNO NIE KONIEC Z NIĄ ROZLICZEŃ

Od sportowej pasji do sekty. Historia guru Sanjayi z Nysy

Ciąg dalszy ze str. 1
Krzysztof Strauchmann

67-letni guru Sławomir - Sanjaya Jaraszek podobno właśnie zmarł, ale, z nim jak zwykle, to nic pewnego.

Sanjaya próbował też po raz pierwszy wykorzystać swoje sukcesy promocyjnie. W sierpniu 2014 roku zaproponował ówczesnej burmistrz Nysy Jolancie Barskiej patronat nad jego jednoosobowym biegiem z Nysy do Jesenika i z powrotem. Biegł jako „kurier grodu Nysa” do władz Jesenika, aby zaprosić do wspólnych biegów. Za kulisami narzekał jednak, że burmistrz pożałowała pieniędzy, żeby mu ufundować buty do biegania. Ze startu zrobił mały show, bo pod urząd przyszedł dziwnie przebrany i ściągnął bractwo kurkowe. Zaczął wtedy lansować dziwny kapelusz z aluminiowej złotej folii. Jesienią rozpoczął też treningi z innymi biegaczami na wałach nyskiej zapory. Na wiosnę 2015 otworzył kolejną efemerydę - akademię bosego biegania. Biegał i biega do dziś, pomimo 67 roku życia.

- Różnica między mną a zwykłymi śmiertelnikami 60+ jest taka, że oni, co dwa, trzy tygodnie odwiedzają lekarzy i badają wyniki, a ja, co dwa, trzy tygodnie biegam kolejną setkę i też patrzę na swoje wyniki, tylko jest duża różnica moje wyniki są biegowe, sportowe - mówił dwa lata temu na łamach portalu Miłara Kokoszki.

Traktowałem go jako sympatycznego dziwaka, człowieka z pasją, ale też pozytywnego, bo promującego zdrowy tryb życia. Opowiadał o swojej filozofii, ale specjalnie nie zwracałem na nią uwagi. Zwłaszcza zaskakiwał niezwyczajną interpretacją słów, do których przykładał wielkie znaczenie. Przykładowo - bazylika pochodzi od bazyliuszka. Kościół, to ściółka z kości. Lekarz - karze lekami. Traktowałem to jako element dziwactwa. Wielu ludzi traktowało występy Sanjayi wręcz jak żarty. A tymczasem Sanjaya coraz bardziej „odjeżdżał” w abstrakcję: - Dzieckiem byłem nad zwykłym - opowiada w jednym z filmów. - Widziałem astrale, miałem świadome sny.

W 2016 roku Sanjaya i Miłar założyli internetowy kanał na Facebooku Jasna Strona Mocy. Na portalu Jasnej Strony Mocy publikowano filmy, na których

Sanjaya jako król Lehi (koronacja w 2018) prezentował swoje wywody filozoficzne, już momentami niezbyt przyjemne. Na przykład to, że osoby z zespołem Downa nie są ludźmi, tylko niższą formą humanoidalną. Tropił światowe spiski, łącznie z okupacją Polski przez Watykan, opowiadał o płaskiej Ziemi. Często odwoływał się do słowiańskiej mitologii. Ostrzegał przed reptilianami.

Filmiki były kręcone i zamieszczane zgodnie z zasadami mediów społecznościowych, żeby dotrzeć do jak największej grupy.

(...) Był okres, że prowadziłem ośrodek robienia filmów Sanjayi. Każdego dnia rano władca dzwonił i relacjonował mu, co ile miało wyświetleń, lajków, co jak się niosło. Trzeba było dbać, aby władzę podkreślać. Tam siedzisz na szpilkach - opowiadał w wywiadzie jeden z byłych członków sekty.

Miłar Kokoszka skreślił w stronę dziennikarstwa i wydawało się wtedy, że robi to na własną rękę. W 2016 roku założył swój portal internetowy. „Zasłynął” materiałami atakującymi ówczesną dyrektorkę Nyskiego Domu Kultury Martę Klubowicz, a zwłaszcza materiałem, w którym powycinał rozbiegane sceny z pierwszych filmów Marty Klubowicz. Połączenie tych zdjęć z jej dyrektorską działalnością w Nysie było ohydłą manipulacją, ale w Internecie szeroko się rozniosło. Wiele jego ówczesnych materiałów miało niewiele wspólnego z dziennikarskim obiektywizmem.

Sekciarska działalność mistrza

W maju ubiegłego roku na kanale youtube opublikowano relację osoby, która opuściła sektę Jasna Strona Mocy, bo podobno tak sami się nazywali. Mężczyzna o pseudonimie Korja (naganie nie pokazuje twarzy), mówił, że sekta liczy około 20 najbardziej zaangażowanych ludzi, ale oprócz tego są kręgi mniej wtajemniczonych. Że w Internecie i w rozwieszanych ulotkach ludzie są zapraszani do kontaktu ze sobą. Po wstąpieniu do sekty przenoszą się do bazy na działkach i mają utrudniony kontakt z rodzicami i rodziną. Że sam Korja był karany za kontakt z byłą żoną. Mówi też, że majątek sekty stopniowo rósł, choć formalnie nie miała ona osobowości praw-



Jesienią 2014 r. rozpoczął treningi z biegaczami na wałach nyskiej zapory. Na wiosnę 2015 otworzył kolejną efemerydę - akademię bosego biegania. Biegał i biega do dziś.



Biegł jako „kurier grodu Nysa” do władz Jesenika, aby zaprosić do wspólnych biegów. Zrobił show, bo pod urząd przyszedł dziwnie przebrany i ściągnął bractwo kurkowe.

nej i niczego nie mogła nabywać. - Jak się pojawiło w sekcje parę osób, to jeden sprzedał mieszkanie w Warszawie i za te pieniądze kupił gospodarstwo w Opolskiem - relacjonował Korja. - Wyciągnęli pieniądze od członków i grupa złożyła się na drugie gospodarstwo. Najbardziej wtajemniczeni, to praktycznie sami mężczyźni. Ekipa młodych, zdrowych, hardych chło-

pów. Żeby zarobić, część osób jeździ na roboty budowlane, część robi fuchy na działkach. Niektórą organizacją „naraja” roboty. Podstawą działalności grupy są sądy. Jeden w ramach kary przeszedł całą „drogę krzyżową”, ale zrobioną po ichniemu. Przerobiony scenariusz z prawdziwej drogi krzyżowej. Wszyscy zaangażowani zostali zaproszeni, żeby zobaczyć, co ich może cze-

kać. To była jednostka nie reformowalna, potrzebowała innego poziomu obróbki. Jednak jak chcesz się dołączyć do organizacji to od razu musisz się przeczłogać.

Sanjaya na psychoterapii, Miłar w dziennikarstwie

Sprawa sekty zrobiła się głośna. Ogólnopolski portal Onet opublikował o sekcje Jasna

Strona Mocy kilka artykułów, które odbiły się szeroki, echem. W nyskiej prokuraturze ktoś złożył zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa obrazu uczuć religijnych. Ujawniono film z 2022 roku, na którym w czasie zebrania ze swoimi uczniami Sanjaya włożył krzyż do kompostownika, oblał jakimś nieczystością i wypowiadał bluźnierstwa. On i inne osoby parodiowały też Drogę Krzyżową. Prokuratorskie postępowanie w tej sprawie zostało ostatecznie umorzono, bo Jaraszek został uznany za niepoczytalnego i skierowany na psychoterapię i psychoedukację, aby ułatwić mu powrót do społeczeństwa.

Nagłośnienie działalności sekty stało się dla jej członków niewygodne. Ostatnio z Internetu zniknęła strona Jasnej Strony Mocy. Ogłoszono, że grupa została rozwiązana. Kilka dni temu zamieszczono nawet „nekrolog” informujący o rzekomej śmierci Sanjayi.

Sam Miłar w międzyczasie robił karierę medialną. Zabłyśnął w czasie powodzi, kręcił i zamieszczał dużo materiałów z terenu, gdzie coś się działo. Po ujawnieniu działalności sekciarskiej nie zrobił jednak nic, aby wyjaśnić publicznie swój udział w grupie Sanjayi. Zapytałem go o to, ale zbagatelizował sprawę.

Portal Miłara diametralnie zmienił też swoją polityczną orientację. Z materiałów krytycznych, wręcz stronnictwo krytycznych wobec burmistrza Nysy Kordiana Kolbierza, stał się piewczą rozwojowi miasta. Zbiegło się to w czasie z wzięciem pierwszych miejskich pieniędzy za informowanie o działalności gminy.

Ostatnio opozycyjny radny Piotr Smoter w ramach interpelacji zapytał burmistrza: Czy finansowanie przedsięwzięć medialnych sekty „Jasna Strona Mocy” będzie przez Pana w dalszym ciągu kontynuowane?

- W odpowiedzi na Pana tendencyjną interpelację, informuję, że zawiera ona z góry założoną, fałszywą tezę, o rzekomym finansowaniu przez gminę przedsięwzięć medialnych sekty - odpisała mu wiceburmistrz Elwira Ślimak. - Z całą stanowczością informuję, że gmina Nysa nie finansuje sekty w żadnym zakresie.

FOT. KRZYSZTOF STRAUCHMANN

FOT. KRZYSZTOF STRAUCHMANN

ZDJĘCIE DNIA



FOT. GDDKiA, OPOLE

Opolski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczyna kolejny etap prac związanych z przebudową drogi krajowej numer 40 w Głuchołazach. W związku z tym już od minionej środy, na wysokości skrzyżowania DK40 z ul. Bohaterów Warszawy w Głuchołazach, wprowadzone zostały zmiany w organizacji ruchu.

- Na czas robót wprowadzimy ruch wahadłowy na wlotach skrzyżowania w ciągu DK40 w stronę Prudnika i w stronę granicy. Z kolei na ul. Bohaterów Warszawy kierowcy będą korzystał z dwóch pasów ruchu, po jednym w obu kierunkach - informuje Agata Andruszewska z opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

W ramach prac na ul. Bohaterów Warszawy, w obrębie skrzyżowania z DK40, drogowcy wymienią warstwy konstrukcyjne drogi oraz odbudują chodniki. Sławomir Draguła

Wielka kolejowa inwestycja wchodzi w kolejny etap

Sławomir Draguła
sdragula@nto.pl

Trwa przebudowa linii kolejowej pomiędzy Opolem a Kluczborkiem. Kilkaset osób i kilkadziesiąt specjalistycznych maszyn pracuje na ponad 40-kilometrowej trasie i na 25 przejazdach.

Roboty prowadzone są również na 13 mostach m.in. nad Małą Panwią i Maliną oraz na wiadukcie nad obwodnicą Kluczborka.

- Za kilka dni zakończą się roboty przy konstrukcjach obiektów inżynierskich, których wzmocnienie pozwoli na powrót na trasę po ponad 30 latach pociągów towarowych - wyjaśnia Marta Pabiańska z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe. - Kończymy roboty na moście nad rzeką Mała Panew. Od marca budujemy mijanki, remontujemy tory, perony i inne obiekty inżynierskie.

Intensywne roboty prowadzone są także na peronach



FOT. PKP PLK

Wartość robót wynosi około 230 mln złotych, a te realizowane są w formule „projektuj i buduj”.

dziwięciu przystanków w Opolu Gosławicach, Borkowicach, Osowcu Przystanku, Laskowicach Oleskich, Kałach, Jełowej, Kotorzu Małym, Bukowie, i Tułach.

Dzięki ich podwyższeniu pasażerowie łatwiej i wygodniej wsiądą do pociągów.

- Odtwarzamy stację w Jełowej wraz z mijankami oraz dwie mijanki w Kotorzu Małym i Tułach. Te działania po-

prawią przepustowość linii - mówi Marta Pabiańska.

Z kolei w ramach modernizacji drogi krajowej nr 45 na odcinku Zawada - Jełowa, zlikwidowany zostanie przejazd kolejowy w rejonie Osowca, który zastąpiony będzie wiaduktem, a to wpłynie na poprawę bezpieczeństwa i przepustowości trasy. Drogowcy wylali już przyczółki

przeprawy, budowane są najazdy na nią.

Przebudowa linii Opole - Kluczbork. Pociągi przyspieszą

Obecnie PKP PLK prowadzi postępowanie przetargowe, które pozwoli na zrealizowanie kolejnego planowanego zadania - zabudowy nowoczesnych urządzeń sterowania ruchem kolejowym. Po ich montażu po trasie będzie mogło jeździć więcej pociągów.

Realizacja inwestycji pozwoli na skrócenie czasu przejazdu ze stolicy województwa do Kluczborka do 46 minut. Prace zapewnią też wzrost bezpieczeństwa i prędkości pociągów (do 120 km/h) na tej ważnej regionalnej trasie.

- Największa kolejowa inwestycja na Opolszczyźnie zakończy się we wrześniu 2026 roku - informuje Marta Pabiańska. - Wartość robót wynosi około 230 mln złotych, a te realizowane są w formule „projektuj i buduj” przez firmę DOLKOM Sp. z o.o.

Opolskie „Lalki” przeżyły oblężenie. Tłumy na dniu otwartym

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

Dzień otwarty zorganizowano w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora w niedzielę 17 maja. Po raz kolejny przyciągnął tłumy mieszkańców regionu.

Jak podkreśla Magdalena Starczewska z OTLiA, tegoroczna edycja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

- Znów sukces frekwencyjny. Zastanawiam się, czy to ta nie za bardzo dobra pogoda na ze-

wnątrz nam dopisała, ale faktycznie są tłumy. Teatr pęka w szwach. Wszystkie miejsca, zakamarki, sceny, magazyny, punkty, w których przygotowaliśmy atrakcje są oblężone - mówi Magdalena Starczewska.

W ramach dnia otwartego przygotowano liczne warsztaty i działania interaktywne, które mają przybliżyć uczestnikom specyfikę teatru lalek i teatru formy. Na odwiedzających czekają między innymi warsztaty improwizacji prowadzone przez dyrektora i aktorów na Dużej Sce-



FOT. MILENA ZATYLNA

Opolanie przyszli zobaczyć jak wygląda teatr od kuchni i zaglądnąć w niedostępne na co dzień zakamarki.

nie, podczas których z przypadkowych przedmiotów powstaje mapa Opola. Nie brakuje również atrakcji inspirowanych spektaklem „Czerwony Kapturek”.

Dużym zainteresowaniem cieszy się także Laboratorium Zabawy - przestrzeń pełna interaktywnych i sensorycznych instalacji. Organizatorzy przygotowali również warsztaty muzyczne oraz charakterystomię z kostiumami i perukami, z której chętnie korzystają nie tylko najmłodsi, ale także dorośli uczestnicy wydarzenia.

Pierwsi goście pojawili się jeszcze przed oficjalnym otwarciem drzwi teatru. Wśród odwiedzających znalazła się Beata Penczeniuk z Opola, która przyszła z wnukami - Olkiem i Kalinką.

- Kochamy teatr, chcemy pokazać dzieciom, że to fascynująca przygoda. Takie przedsięwzięcia są bardzo potrzebne, bo pokazują magię teatru od kuchni, oswajają zwykłego człowieka z tym fascynującym miejscem - podkreśla pani Beata. Dzień otwarty jest organizowany w opolskich „Lalkach” już od kilkunastu lat.

REKLAMA

0011507913

**POLSKI KONGRES
GOSPODARCZY**
CZAS PRZEWAGI

Zapisz się już dziś!

Jesteś graczem czy tylko pionkiem w czyjejś strategii?



28.05.2026



Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Nie żyje 13-latek. Czterech mężczyzn zatrzymanych

Po śmierci 13-latka w gminie Barciany (woj. warmińsko-mazurskie) policja zatrzymała czterech mężczyzn. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem prowadzonego postępowania

Jak powiedział PAP asp. Andrzej Jurkun z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w sobotę około 20 oficer dyżurny policji w Kętrzynie otrzymał informację, że w jednej z miejscowości w gminie Barciany nad jeziorem doszło do awan-

tury, w wyniku której śmierć poniósł 13-letni chłopiec.

- Zatrzymano czterech mężczyzn w wieku od 30 do 43 lat. Ich udział w zdarzeniu jest przedmiotem postępowania. Rola każdego z nich będzie wyjaśniana - podkreślił policjant.

Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności i przyczyny tragicznego zdarzenia. Ciało nastolatka zostanie poddane sekcji zwłok.
PAP

POPKULTURA

Muzyczne emocje w Wiedniu



70. Konkurs Piosenki Eurowizji, organizowany w Wiedniu, wygrała Bułgaria. Kraj ten reprezentowała Dara, która wykonała utwór „Bangarang”. Bułgaria zdobyła 516 punktów. Na podium znalazły się również Izrael (343 pkt.) oraz Rumunia (296 pkt.). Polka Alicja Szemplińska zajęła 12. miejsce (150 punktów).

WYPADEK

Dwie ofiary śmiertelne

W sobotę w rejonie miejscowości Huta, na drodze krajowej nr 60 między Ciechanowem a Glinojkiem doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Siła uderzenia była bardzo duża. Samochód osobowy został poważnie zdeformowany. Kierujący osobówką zginął na miejscu. W wyniku zdarzenia poszkodowany został również kierowca ciężar-

rówki. - Mężczyzna był nieprzytomny z zachowanymi funkcjami życiowymi. Został przewieziony na SOR w Ciechanowie. Niestety, mimo długiej walki lekarzy o jego życie, kierowca pojazdu ciężarowego zmarł w szpitalu - poinformowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Glinojku. Droga przez kilka godzin była zablokowana.

POLITYKA

Były premier Mateusz Morawiecki zapewnił w sobotę w Starogardzie Gdańskim, że jego partia zachowuje jedność i zamierza odzyskać elektorat. Zapowiedział, że w ciągu najbliższych tygodni zorganizuje wspólne spotkanie z Przemysławem Czarńskim, które ma być „manifestem jedności” ugrupowania. Pytany o sytuację wewnętrzną, oświadczył, że partia idzie do wyborów zjednoczona.

”

Chcemy grać na kilku fortepianach, dlatego że różne grupy (...) potrzebują różnej oferty, różnego języka, różnego podejścia

Mateusz Morawiecki i wiceprezes PiS

Zamieszanie wokół wojsk amerykańskich w Polsce

Dorota Kowalska
Warszawa

Wygląda na to, że Stany Zjednoczone wycofają część swoich wojsk z Europy. Kiedy i czy na pewno - dokładnie nie wiadomo.

W tej sprawie pewne jest jedno: tak naprawdę nikt nie wie, o co dokładnie chodzi. Wiadomo natomiast, że rzecz dotyczy amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Polsce i w Niemczech.

O redukcji sił amerykańskich w Europie mówiło się już od pewnego czasu. Na początku maja USA ogłosiły, że wycofają pięć tysięcy żołnierzy z Niemiec, potem Donald Trump zasugerował, że może przesunąć ich do Polski.

W nocy ze środy na czwartek amerykański dziennik „The Wall Street Journal” oraz portal Army Times podały jednak informacje o anulowaniu wysłania brygady pancernej do Polski. Te doniesienia potwierdził Reuters. W piątek podał, powołując się na dwóch amerykańskich urzędników, wypowiadających się anonimowo, że Pentagon anulował plany rotacyjnego przemieszczenia 4 tysięcy amerykańskich żołnierzy do naszego kraju. Telewizja CNN poinformowała z kolei, powołując się na źródła w resorcie wojny USA, że ta decyzja szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha była częścią serii ruchów mających zredukować liczbę sił USA w Europie.



To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie wiadomo

W czwartek minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz zapewniał, że liczba amerykańskich żołnierzy w Polsce się nie zmniejszy.

Dzień później, podczas uroczystości przekazania Siłom Zbrojnym RP satelitarnego systemu MikroSAR, tłumaczył, że „nie ma żadnych decyzji ograniczających obecność sił i środków amerykańskich w Polsce”, a sojusz między Polską a USA „jest naprawdę silny”.

- Polska na swoim terytorium ma zarówno stałą, jak i rotacyjną obecność wojsk amerykańskich - mówił wicepremier.

I dodał, że polski rząd jest „w stałym kontakcie z głównodo-

wodzącymi siłami amerykańskimi w Europie”, a „rotacje, które następują, nie zmieniają strategii polityki państwa polskiego”.

- Jesteśmy zapewniani przez głównodowodzących, że Polska jest dalej najbardziej stabilnym i lojalnym sojusznikiem amerykańskim - dodał szef MON.

Uspokajał także premier Donald Tusk. Zaznaczył, że „spodziewaliśmy się od wielu, wielu miesięcy pewnych decyzji dotyczących Europy”.

- Nasz sojusznik najważniejszy, najbliższy, Stany Zjednoczone od lat właściwie zapowiadały pewną korektę w ich poli-

tyce, większe zainteresowanie innymi teatrami - tłumaczył.

Poinformował też o otrzymanych gwarancjach.

- Otrzymałem zapewnienie i to jest też dla mnie ważne, że te decyzje mają charakter logistyczny i one nie wpłyną bezpośrednio na możliwości odstraszania i nasze bezpieczeństwo, jeśli chodzi o współpracę polsko-amerykańską - przekazał Donald Tusk.

To będzie mniej amerykańskich żołnierzy w Polsce? A może więcej, bo dotrą ci z Niemiec? Nie do końca wiadomo. Chociaż wydaje się, że 4 tys. amerykańscy wojskowych nie zostanie jednak do nas przetrzucanych z baz rozlokowanych na terytorium naszego zachodniego sąsiada, a jeśli już zostało, to za chwilę stąd wyjadą.

Departament Obrony USA publicznie nie wytłumaczył bowiem swoich decyzji: albo odmawiając komentarza, albo nie odpowiadając na pytania. Jedynym wyjątkiem jest wypowiedź p.o. rzecznika prasowego Pentagonu Joela Valdeza dla Politico, który przeczył, by decyzja była nagła.

„Decyzja o wycofaniu wojsk jest efektem kompleksowego, wielowarstwowego procesu, który uwzględni opinie kluczowych dowódców i całego łańcucha dowodzenia. Nie była to nieoczekiwana decyzja podjęta w ostatniej chwili” - powiedział w oświadczeniu cytowanym przez portal. PAP

Karol Nawrocki: Straż Graniczna to nowoczesna służba XXI w. i fundament naszej niepodległości

Karolina Wrońska
Lublin

W sobotę prezydent Karol Nawrocki wziął udział w centralnych obchodach święta Straży Granicznej w Lublinie.

Podczas sobotniej uroczystości w Lublinie prezydent zwrócił się do strażników granicznych, podkreślając, że „pięknie wiążą się” ze swoich obowiązków, „służąc Polsce wol-

nej, Polsce niepodległej, Polsce suwerennej już w XXI wieku”. - Za tę służbę i za wierność Rzeczypospolitej Polskiej, którą uznaję jako prezydent Polski za najważniejszą, w dniu wszego święta chciałbym z głębi serca i w imieniu narodu polskiego podziękować - powiedział Nawrocki.

Według niego Straż Graniczna to dzisiaj nowoczesna służba XXI wieku, która jest jednym z fundamentów bezpieczeństwa i niepodległości

naszej ojczyzny. Prezydent zadeklarował, że będzie walczył o to, aby jak najwięcej pieniędzy przeznaczonych było na modernizację tej formacji.

Zauważył jednocześnie, że ludzi i kadr nie da się zastąpić za sprawą wysiłków modernizacyjnych i rozwoju technologicznego. - Tu jest Polska, każdego dnia o tym mówicie na tych 3572 kilometrach, w 71 placówkach granicznych, i za to Wam z całego serca dziękuję - powiedział Nawrocki.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Czesław Mroczek ocenił, że funkcjonariusze SG razem z innymi służbami wypełniają sumiennie i skutecznie swoje zadania.

- Mimo rosnącej presji migracyjnej, rosnącej liczby nielegalnych prób przekraczania granicy, przygotowaliśmy się do odpierania tego zagrożenia. Z roku na rok malała liczba osób, które przez naszą granicę się przedostawały.
PAP

Akademicka Opolszczyzna



<https://nto.pl/edukacja/akademicka>

MATERIAŁ INFORMACYJNY PANS W NYSIE

0011516200

MATERIAŁ INFORMACYJNY POLITECHNIKI OPOLSKIEJ

0111517610

Studenci zaprojektowali instalację architektoniczną, która ożywi przestrzenie publiczne w Rynku w Nysie i Plac Wolności w Opolu

W dniach 8-9 maja 2026 r. na kierunku Architektura WNT Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie odbyła się 7. edycja Architect Challenge Day - studenckich zawodów architektonicznych, które zgromadziły młodych projektantów z PANS w Nysie oraz Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Opolskiej.



Wydarzenie odbyło się pod egidą Opolskiej Okręgowej Izby Architektów RP w ramach Kongresu Architektury Polskiej 2026. Zadaniem uczestników, podzielonych na 6 zespołów, było zaprojektowanie pawilonu o modułowej konstrukcji drewnianej, którego idea przewodnią będzie współdzielenie mieszkańców w tworzeniu i użytkowaniu przestrzeni publicznych. Projekty powstawały w intensywnym, warsztatowym trybie pracy, który wymagał nie tylko kreatywności,

ale też umiejętności szybkiego podejmowania decyzji i pracy zespołowej.

Spośród zgłoszonych propozycji wyłoniono projekt, który najlepiej odpowiedział na potrzeby elastycznej, dostępnej i zmiennej przestrzeni miejskiej. Zwycięska koncepcja zostanie zrealizowana i zaprezentowana mieszkańcom w wyjątkowej odsłonie podczas obchodów Światowego Dnia Architektury 19 czerwca 2026 roku na Rynku w Nysie. To właśnie wtedy studencki projekt przejdzie

z fazy idei do rzeczywistej, funkcjonującej instalacji w centrum miasta. Gratulacje kierujemy do autorów zwycięskiej koncepcji: Anna Radzioch, Agnieszka Zielińska, Klaudiusz Janik, Marlena Dyrek, Marta Warzecha, Mateusz Palutkiewicz, Monika Biliczak, Łukasz Zieliński, Dorota Jezierska, Sandra Tokarska, Weronika Kowalik. Opiekę merytoryczną nad projektem sprawowali: dr inż. arch. Agata Pięt oraz mgr inż. arch. Michał Kaczmarzyk - wykładowcy PANS w Nysie.

INFORMATYKA PRZYSZŁOŚCI NA POLITECHNICE OPOLSKIEJ. AI, DEVOPS I CYBERBEZPIECZEŃSTWO W NOWEJ ODSŁONIE

Politechnika Opolska uruchamia nową odsłonę jednego z najbardziej perspektywicznych kierunków studiów. Informatyka została zaprojektowana na nowo tak, aby odpowiadać na realne potrzeby współczesnej branży IT oraz dynamiczny rozwój technologii związanych ze sztuczną inteligencją, cyberbezpieczeństwem i chmurą obliczeniową.

Branża IT zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Dziś firmy poszukują nie tylko programistów, ale specjalistów rozumiejących cały ekosystem nowoczesnych technologii – od tworzenia aplikacji, przez sztuczną inteligencję i automatyzację procesów, aż po bezpieczeństwo systemów i zarządzanie środowiskami chmurowymi.

Nowa Informatyka na Politechnice Opolskiej powstała właśnie z myślą o tych wyzwaniach. Kierunek łączy solidne podstawy programowania z kompetencjami najbardziej poszukiwanymi obecnie na rynku pracy IT.

Kompetencje przyszłości już podczas studiów

- Studenci zdobywają wiedzę i praktyczne umiejętności m.in. z zakresu:
- programowania w nowoczesnych językach,
 - projektowania aplikacji i systemów informatycznych,
 - baz danych SQL i NoSQL,



- sztucznej inteligencji i uczenia maszynowego,
- cyberbezpieczeństwa,
- technologii chmurowych i DevOps,
- automatyzacji procesów IT.

Program obejmuje również zagadnienia związane z AI i machine learningiem. Studenci poznają m.in. sieci neuronowe, modele sztucznej inteligencji oraz sposoby ich praktycznego wykorzystania w nowoczesnych rozwiązaniach technologicznych.

Praktyczne studia od pierwszego semestru

Jednym z największych atutów kierunku jest praktyczne podejście do nauki. Już od pierwszego roku studenci realizują projekty indywidualne i zespołowe, pracując w sposób zbliżony do funkcjonowania profesjonalnych zespołów developerskich.

Każdy student buduje własne portfolio projektów oraz repozytorium GitHub, które może stać się realnym

potwierdzeniem kompetencji podczas rekrutacji do pracy w branży IT. To propozycja dla osób, które chcą nie tylko zdobywać wiedzę teoretyczną, ale przede wszystkim tworzyć nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dwie specjalności odpowiadające potrzebom rynku

Od piątego semestru studenci wybierają jedną z dwóch specjalności przygotowanych pod najbardziej poszukiwane obszary rynku IT.

Specjalność **Inżynieria DevOps i infrastruktura chmurowa** przygotowuje do pracy przy automatyzacji procesów, wdrażaniu aplikacji, zarządzaniu środowiskami cloud computing oraz utrzymaniu nowoczesnych systemów produkcyjnych.

Z kolei specjalność **Cyberbezpieczeństwo** odpowiada na rosnące zapotrzebowanie na ekspertów chroniących dane, systemy i infrastrukturę IT przed cyberzagrożeniami. Studenci uczą się m.in. wykrywania podatności, reagowania na incydenty oraz przeprowadzania testów bezpieczeństwa.

Absolwenci kierunku będą przygotowani do pracy m.in. jako programiści, inżynierowie DevOps, specjaliści cyberbezpieczeństwa, administratorzy chmury czy inżynierowie AI – zarówno w Polsce, jak i na międzynarodowym rynku IT.

Więcej informacji o kierunku oraz zasady rekrutacji dostępne są na stronie <https://rekrutacja.po.edu.pl/>

Partnerem akcji jest:



PAŃSTWOWA AKADEMIA
NAUK STOSOWANYCH
W NYSIE



REKLAMA

0011464959



Akademicka
PODCAST



SUBSKRYBUJ
KANAL

oglądaj | komentuj

Auto wjechało w ludzi we włoskiej Modenie. Wśród poszkodowanych Polka

oprac. Anna Nagel
Modena

W sobotę w Modenie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, raniąc osiem osób, w tym trzy ciężko.

Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie, gdzie rozpedzony samochód uderzył w grupę przechodniów, jest polska obywatelka - poinformował w niedzielę rzecznik MSZ Maciej Wewiór. Podkreślił, że polski konsul pozostaje w kontakcie z lokalnymi służbami, policją oraz szpitalem, w którym przebywa Polka.

- Wśród poszkodowanych w tragedii w Modenie jest polska obywatelka. Nasz konsul pozostaje z kontakcie z lokal-

nymi służbami, z policją oraz ze szpitalem, w którym nasza obywatelka przebywa - przekazał dziennikarzom Wewiór. Podkreślił, że resort dyplomacji nie udziela informacji dotyczących stanu zdrowia poszkodowanej w zdarzeniu Polki.

Sprawcą ataku na ludzi w centrum Modeny jest 31-letni mężczyzna z rodziny imigrantów z Maroka. Media podały, że leczył się psychiatrycznie. Gdy został schwytany przez grupę mężczyzn, zranił nożem jednego z nich. Osoby te przekazały napastnika w ręce policji.

Premier Włoch Giorgia Meloni, która uczestniczyła w Grecji w międzynarodowym forum w Navarino, odwołała niedzielną wizytę na Cyprze i wróciła do kraju, by udać się do Modeny. PAP



W sobotę samochód wjechał w grupę przechodniów w centrum Modeny na północy Włoch

Europa rozpoczyna negocjacje w sprawie cieśniny Ormuz

oprac. Anna Nagel
Teheran

Iran przygotował mechanizm zarządzania ruchem statków w cieśninie Ormuz - poinformował w sobotę przewodniczący komisji bezpieczeństwa narodowego irańskiego parlamentu Ebrahim Azizi.

Azizi dodał, że z tego rozwiązania skorzystają wyłącznie statki handlowe oraz podmioty współpracujące z Iranem. Poinformował, że za specjalistyczne usługi świadczone w ramach tego mechanizmu będą pobierane opłaty.

Kraje europejskie wkraczają do gry

Kraje europejskie prowadzą rozmowy z Iranem w sprawie pozwolenia na przepłynięcie statków przez cieśninę Ormuz - poinformowała w sobotę irańska telewizja państwowa, cytowana przez AFP.

Irańska telewizja przekazała, że „po przepłynięciu (przez Ormuz - PAP) statków z krajów Azji, w tym z Chin, Japonii i Pakistanu, (...) kraje europejskie rozpoczęły negocjacje z Marynarką Wojenną (irańskiego) Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej” w sprawie przekroczenia cieśniny. Nie podała nazw krajów, które mają brać udział w tych rozmowach.

W czwartek Iran ogłosił, że zezwolił na przepłynięcie „ponad 30” chińskich statków przez cie-



Przed wybuchem konfliktu zbrojnego przez cieśninę transportowano około jednej piątej globalnego wydobycia ropy naftowej i światowego eksportu skroplonego gazu

śninę. Chiny są głównym importem irańskiej ropy naftowej.

Opłaty za korzystanie z podmorskich kabli

Iran, zachęcany skutecznym zablokowaniem cieśniny Ormuz, zamierza zmusić największe światowe koncerny technologiczne do opłat za korzystanie z podmorskich kabli położonych na dnie tej drogi wodnej i grozi zakłóceniami, jeśli globalne firmy się nie podporządkują - podała w niedzielę CNN.

Amerykańska stacja przekazała, że plan pobierania opłat był omawiany w ubiegłym tygodniu

w irańskim parlamencie, a rzecznik Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej Ebrahim Zolfaghari zapowiedział na platformie X, że takie opłaty zostaną wprowadzone. Media związane z Korpusem informowały, że firmy, takie jak Google, Microsoft, Meta i Amazon, musiałyby przestrze-

Kraje europejskie rozpoczęły negocjacje z Marynarką Wojenną (irańskiego) Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej

gać irańskiego prawa, a operatorzy kabli podmorskich musieliby uiszczać na rzecz Iranu opłaty licencyjne, przy czym prawa do naprawy i konserwacji przysługiwałyby wyłącznie podmiotom irańskim.

Ormuz, trasa kluczowa dla transportu ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, pozostaje zablokowany przez Teheran od przełomu lutego i marca, gdy wybuchła wojna między USA i Izraelem a Iranem. Od 8 kwietnia między USA a Iranem obowiązuje rozejm, ale ruch statków przez cieśninę nadal praktycznie się nie odbywa. PAP

WHO wprowadziła stan zagrożenia zdrowia

Anna Nagel
Genewa

Międzynarodowy stan zagrożenia zdrowia publicznego w związku z wybuchem epidemii wirusa Ebola w Demokratycznej Republice Konga i Ugandzie - ogłosiła w niedzielę WHO.

Światowa Organizacja Zdrowia podkreśliła, że ma to na celu postawienie sąsiednich krajów w stan najwyższej gotowości i zmobilizowanie wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej. Nie jest to jednak stan zagrożenia pandemicznego.

Do soboty w prowincji Ituri w DRK z Ebolą powiązanych jest 80 zgonów i 246 zachorowań, z czego osiem przypadków zostało potwierdzonych laboratoryjnie - napisano w komunikacie WHO.

To już 17. epidemia wirusa Ebola w DRK od wykrycia tej choroby w 1976 r., przy czym zakończenie poprzedniej ogłoszono pod koniec ubiegłego roku. Najpoważniejsza dotąd epidemia przypadła na lata 2018-2020 i doprowadziła do ponad 1 tys. zgonów we wschodniej części DRK.

Obecna epidemia rozprzestrzeniła się na sąsiednią Ugandę. W stolicy tego kraju, Kampali, w piątek i sobotę odnotowano dwa niezwiązane ze sobą przypadki potwierdzone laboratoryjnie, w tym jeden śmiertelny. Obie zakażone osoby były niedawno w DRK.

Wirus Ebola wywołuje silnie zakaźną, poważną chorobę, często kończącą się śmiercią. Rozprzestrzenia się poprzez bezpośredni kontakt z krwią, wydzielinami i wydalaminami zakażonej osoby. PAP

Ogromne manifestacje na ulicach Londynu, Tarczyński wspiera skrajną prawicę

oprac. Anna Nagel
Londyn

Co najmniej 31 osób zatrzymano w sobotę w Londynie na dwóch manifestacjach - propalestyńskim marszu oraz demonstracji skrajnej prawicy pod hasłem „Zjednoczyć królestwo”.

Według szacunkowych danych policji w obu wydarzeniach udział wzięły dziesiątki tysięcy osób. Bezpieczeństwa na ulicach pilnowało 4 tys. funkcjonariuszy. Aby zapobiec aktom przemocy, wyznaczono różne trasy przemarszów.

Policja na X napisała, że choć liczba 31 osób zatrzymanych „może wydawać się wysoka”, to oba protesty „przebiegały w zasadzie bez większych incydentów”. W marszu skrajnej prawicy wzięło udział ok.



Demonstracja pod hasłem „Zjednoczyć królestwo”

60 tys. osób, a w propalestyńskiej demonstracji - ok. 20 tys.

Wydarzenie pod hasłem „Zjednoczyć królestwo” zostało zorganizowane przez skrajnie prawicowego aktywistę Tommy'ego Robinsona, którego prawdziwe nazwisko to Ste-

phen Yaxley-Lennon. Tysiące protestujących trzymało flagi Anglii i Wielkiej Brytanii, a także chrześcijańskie symbole.

Jak pisał dziennik „Guardian”, na ustawionym na scenie telebimie za pośrednictwem łącza wideo pojawił się Tarczyński. Polski europoseł, który kilka dni wcześniej odwiedził Wielką Brytanię, zwrócił się do Robinsona, mówiąc, że premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer „mógł mnie zbanować, ale ciebie nie usunie (z kraju - PAP)”. - Uwierź mi, nadejdzie dzień, kiedy wrócę. (...) Nigdy cię nie opuszczę, będę ci pomagać - dodał.

W czwartek szefowie frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim, europosłowie Patryk Jaki (PiS) i Nicola Procaccini (Bracia Włosi), wystosowali list do Starmera, w którym domagają

się szczegółowego wyjaśnienia powodów decyzji o odmowie wjazdu dla polskiego polityka.

W tym samym czasie w Londynie trwała demonstracja zwolenników Palestyny i lewicowych ruchów aktywistycznych. Demonstranci trzymali palestyńskie flagi i transparenty z napisami, takimi jak „Wolna Palestyna”. Na scenie na Waterloo Place, placu oddalonym o ok. 500 metrów od wiecu skrajnej prawicy, przemówienia wygłosili aktywiści i politycy, w tym były lider Partii Pracy Jeremy Corbyn. Mówcy potępili rząd Izraela i jego sojuszników, w tym obecny rząd Wielkiej Brytanii.

Demonstracja została zorganizowana w Dzień Nakby, upamiętniający wysiedlenie Palestyńczyków podczas wojny towarzyszącej powstaniu państwa Izrael w latach 1948-1949. PAP

PKO Ekstraklasa Najważniejsze rozstrzygnięcie w przedostatniej kolejce

Kolejorz mistrzem Polski! A Widzew stoi nad przepaścią

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

Finałowa kolejka ekstraklasy zaplanowana na nadchodzącą sobotę nie rozstrzygnie kwestii tytułu mistrzowskiego. Lech nie czekał do końca i już w minioną sobotę przypieczętował obronę tytułu.

Przedostatnia kolejka dostarczyła nadzwyczajnej dawki wrażeń. Jedni płakali ze szczęścia, inni ze smutku. W kompletnie różne stany wpaadał chyba tylko Leandro. Brazylijczyk z polskim paszportem rozegrał bowiem swój ostatni mecz w karierze. Dla Radomiaka grał nieprzerwanie od 2012 roku. Gdy zaczynał, zespół był w 3. lidze. Klub już zastrzegł jego numer w podzięciu za wszystkie sukcesy. Przeciwno Lechowi Poznań 37-latek zagrał symboliczne dziewięć minut. Przed stadionem odpalono dla niego fajerwerki, na trybunie dopingowej zobaczyliśmy przepiękną oprawę - ikonę z jego wizerunkiem i hasłem „Santo Leandro” (Święty Leandro). Był też szpaler. - Kocham ten klub - wyznał Leandro w Canal+ Sport.

Po zejściu Leandro Radomiak... zgasł. Wynik na tablicy prędko się zmienił, bo na gola Jana Grzesika, który skorzystał na błędzie Bartosza Mrozka, odpowiedział Mikael Ishak. Lech do przypieczętowania tytułu potrzebował jeszcze jednej bramki. Zdobył dwie - najpierw prowadzenie dał Luis Palma, potem - czyli po przerwie - wynik ustalił Patrik Walemark.

- Zdobyć tytuł to jedno, ale obronić... duża klasa. Gratulacje



Lech już teraz przypieczętował obronę tytułu, zdobywając przeklęty teren - Radom

dla całego Poznania, byliście najlepsi - napisał w mediach społecznościowych prezes PZPN, Cezary Kulesza.

Kolejorz dołączył do elitarnego grona zaledwie pięciu polskich klubów z co najmniej dziesięcioma mistrzostwami w dorobku. Złotą gwiazdkę, bo takie jest wyróżnienie za to osiągnięcie, posiadają jeszcze Legia Warszawa, Górnik Zabrze, Ruch Chorzów i Wisła Kraków. Poznaniacy jeszcze nie myślą o przyszłych wyzwaniach, a te wkrótce będą wyjątkowe - jest bowiem szansa na awans do Ligi Mistrzów dzięki ułatwionej ścieżce. Pierwszy mecz II rundy 21 lub 22 lipca. Losowanie 17 czerwca. Wśród potencjalnych rywali m.in. azerski Sabah Baku, w którym gra były Lechita, Tymoteusz Puchacz.

Kto wie, czy zaraz terminarza 1. Ligi nie będzie musiał sprawdzać Widzew Łódź. Skład zbudowany za ponad 100 mln złotych (rekord ekstraklasy) do końca musi drzeć o byt. W ostatniej kolejce przyjedzie do niego Piast Gliwice trenera Daniela Myśliwca, który ma przeciw sporo do udowodnienia po fenomenalnym голу Dawida Błanika bezpośrednio z rzutu wolnego. Strzał był wspaniałym połączeniem siły i precyzji - piłka trafiła w same okienko. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński z radości wykonał na mura-

wie fikołka, takiego jak kiedyś śp. Orest Lenczyk, gdy jego Śląsk Wrocław pędził po niespodziewane mistrzostwo.

Grać o co mają jeszcze zawodnicy Górnika Zabrze. Po zdobyciu Pucharu Polski nabrali bowiem apetytu na wicemistrzostwo gwarantujące udział w eliminacjach Ligi Mistrzów. Wyjazdowy mecz z Wisłą Płock nie porwał, ale dopisali po nim bezcenne punkty. W drugiej połowie okazję wykorzystał Maksym Chłani. Choć nie było to wielkie widowisko, to Nafciarze mają czego żałować - dwa razy obili bowiem poprzeczkę. Czwarta z rzędu porażka przekreśliła szansę na udział w europejskich pucharach. Ten sezon dla zespołu beniaminka i tak był jednak lepszy niż oczekiwano. ©P

33. KOLEJKA EKSTRAKLASY

KORONA KIELCE - WIDZEW ŁÓDŹ 1:0
Bramka: Błanik (61)

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - POGOŃ SZCZECINO 1
Bramka: Hussein Ali (79)

RADOMIAK - LECH POZNAŃ 1:3
Bramki: Grzesik (8) - Ishak (16), Palma, Walemark (58)

WISŁA PŁOCK - GÓRNIK ZABRZE 0:1
Bramka: Chłani (76)

MOTOR LUBLIN - CRACOVIA 3:3
Bramki: Wolski (37), Czubak (89), Karasek (90) - Klich (8), Al-Ammari (64), Charpentier (82)

PIAST GLIWICE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:3

Bramki: Diczek (89) - Jean Carlos (1), Bulat (20), Pieriko (25)

GKS KATOWICE - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 2:2

Bramki: Nowak (3), Galan (79) - Vital (31), Pululu (56)

LECHIA GDAŃSK - LEGIA WARSZAWA 1:2

Bramki: Bobcek (63) - Nsame (11), Colak (90+3)

1. Lech Poznań	33	59	60-43
2. Górnik Zabrze	33	53	44-36
3. Jagiellonia Białystok	33	53	55-41
4. Raków Częstochowa	33	52	48-40
5. GKS Katowice	33	49	50-44
6. KGHM Zagłębie Lubin	33	48	45-37
7. Legia Warszawa	33	46	38-37
8. Wisła Płock	33	45	32-36
9. Radomiak Radom	33	44	50-47
10. Pogoń Szczecin	33	44	46-48
11. Motor Lublin	33	43	46-49
12. Korona Kielce	33	42	39-39
13. Piast Gliwice	33	41	41-44
14. Cracovia	33	41	38-41
15. Widzew Łódź	33	39	39-40
16. Lechia Gdańsk	33	38	60-62
17. Arka Gdynia	32	36	32-55
18. Bruk-Bet Termalica	32	28	37-61

Ostatnia, 34. kolejka - 23 maja 2026 (wszystkie mecze o godz. 17:30):

Cracovia - Korona Kielce
Górnik Zabrze - Radomiak
Jagiellonia Białystok - KGHM Zagłębie Lubin
Lech Poznań - Wisła Płock
Legia Warszawa - Motor Lublin
Pogoń Szczecin - GKS Katowice
Raków Częstochowa - Arka Gdynia
Widzew Łódź - Piast Gliwice
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Lechia Gdańsk

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

- 19 goli**
Karol Czubak (Motor)
- 18 goli**
Tomasz Bobcek (Lechia)
- 16 goli**
Mikael Ishak (Lech)
- 15 goli**
Jonatan Brunes (Raków)
- 14 goli**
Sebastian Bergier (Widzew), Afimico Pululu (Jagiellonia)
- 13 goli**
Jesus Imaz (Jagiellonia)
- 9 goli**
Luis Palma (Lech), Dawid Błanik (Korona), Leonardo Rocha (Raków), Bartosz Nowak (GKS).

BOHATER WEEKENDU

Mikael Ishak (Lech Poznań)
Znakomity mecz na przeklętym dla jego klubu terenie - w Radomiu. To po jego strzale padła wyrównująca bramka. Potem dołożył jeszcze asystę. Po ostatnim gwizdku, oszalał z radości, świętując drugie z rzędu i swoje trzecie w historii mistrzostwo Polski.



Pierwszy zagraniczny trener, który obronił tytuł w Polsce. I bezcenny Mońka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Niels Frederiksen jako pierwszy zagraniczny trener obronił mistrzostwo Polski w tym wieku. Pod wodzą Duńczyka Lech Poznań zdobył drugi tytuł z rzędu.

Po decydującej o wszystkim wygranej nad Radomiakiem Radom (3:1) piłkarze Kolejorza podzucali duńskiego trenera na boisku. A on przemówił -

najpierw przed kamerą Canal+ Sport, potem na konferencji prasowej.

- Tak naprawdę nie chcę już komentować ostatniego spotkania, ale jestem bardzo zadowolony, że potrafiłmy znów odwrócić wynik po złym starcie. Skupiłbym się na tym wielkim osiągnięciu, jakim jest zdobycie drugiego tytułu z rzędu. Wiem, że to jest coś wielkiego, bo po raz ostatni Lech to osiągnął 33 lata temu. Cieszę się, że udało nam się rozstrzygnąć to już teraz i nie musimy czekać

do ostatniej kolejki, jak to było przed rokiem - powiedział Frederiksen.

Dla niego to także osobisty sukces. Przed przyjsciem do Lecha triumfował w ojczystym kraju z Broendby Kopenhaga. - Trudno porównać te dwa tytuły. Pierwszy był wyjątkowy, bo był... pierwszy. Dla mnie, trenera, który wcześniej sięgnął po mistrzostwo Danii, ale pierwszy raz w naszym kraju. Ten drugi tytuł nie przyszedł łatwo, bowiem rozegraliśmy mnóstwo spotkań, także

w Europie. Lech nigdy nie był w stanie pogodzić gry w europejskich pucharach z ligą, a my zdobyliśmy mistrzostwo, jednocześnie nieźle radząc sobie w Europie - podkreślił.

Jak dodał, duży wkład w mistrzostwo Polski miały też władze klubu, które przed sezonem zainwestowały w drużynę. - Pozyskaliśmy kilku nowych piłkarzy, a gdy kontuzjowani wrócili do składu, dysponowaliśmy bardzo szeroką kadrą. To było naprawdę ważne - podsumował.

Nadal nie wiadomo, czy Frederiksen zostanie przy Bułgarskiej - negocjacje trwają.

Mistrzostwa dla Lecha nie byłoby bez fantastycznego Wojciecha Mońki. Zaledwie 19-letni stoper wskoczył do składu i grał na poziomie samego Antonio Milicia. Po przypieczętowaniu tytułu o przyszłości wschodzącej gwiazdy polskiej piłki mówił dyrektor sportowy Kolejorza, Tomasz Rząsa.

- Chcemy, żeby został. Jeśli dostaniemy ofertę nie do odrzucenia, to się nad nią pochyl-

imy. Co to oznacza? Otóż na Bułgarską musiałaby wpłynąć mniej więcej taka propozycja, jak wcześniej za Jakuba Kamińskiego czy Jakuba Modera - czyli co najmniej rzędu 10 mln euro - stwierdził Rząsa.

Mońka jest ulubieńcem kibiców. Gra bardzo dojrzałe jak na swój wiek. Rzadko popełnia gafy skutkujące utratą bramek. Raczej to on ratuje z opałów. Podczas Gali Ekstraklasy obrońca Lecha zgarnie nawet dwie nagrody - dla Obrońcy Sezonu i Młodzieżowca. ©P

Ostatni wyjazd w sezonie był dla nich bardzo udany

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Piłkarze Odry Opole wygrali na wyjeździe 2-0 z Górnikiem Łęczna w meczu 33. kolejki Betclit 1 Ligi.

Opolanie przystępowali do tej rywalizacji w znacznie bardziej komfortowym położeniu, ponieważ nie mieli na swoich barach żadnego szczególnego ciśnienia. Od dłuższego czasu zespół z Opola był już zarówno pewny utrzymania, jak i pozbawiony szans na udział w barażach o awans do PKO Ekstraklasy.

Dla Górnika była to natomiast potyczka z kategorii być albo nie być na 1-ligowym szczeblu. Porażka oznaczała dla niego pożegnanie z tym szczeblem rozgrywkowym (uratować go może jedynie, w przypadku zakończenia sezonu na 16. pozycji, wycofanie się Wieczystej Kraków, o którym głośno mówi się w ostatnich dniach).

Patrząc całościowo na przebieg rywalizacji, zwycięstwo Odry było zasłużone. To ona tworzyła bardziej składowe akcje od przeciwnika, z których dwie zakończyła zdobyciem bramki.

Pierwszego gola w 29. minucie strzelił głową Michał Feliks, wykorzystując idealne dośrodkowanie Krystiana Palacza. Triumf opolskiego zespołu przypieczętował natomiast już po upływie 90. minuty Szymon Mida, finalizując kontrę przyjezdnych niezwykle precyzyjnym uderzeniem po ziemi.

W odróżnieniu od kilku ostatnich spotkań, w bramce Odry tym razem stanął młodzieżowiec Adam Wójcik. Nie był to jego najlepszy występ, ponieważ nie ustrzegł się kilku prostych błędów. Przede wszystkim piłkarze Górnika do teraz zastanawiają się, jak w pierwszej połowie, przy wyniku 0-0, nie skierowali piłki

do pustej bramki po prostej stracie bramkarza Opolan tuż przed własnym polem karnym.

Wójcik nie musiał się też jednak specjalnie wykazywać, ponieważ jego koledzy z linii defensywnej mocno mu ułatwiali zadanie. Spisywali się na tyle dobrze, że ekipa z Łęcznej miała ogólnie duże trudności ze stwarzaniem sobie dogodnych okazji bramkowych.

Dzięki wygranej w Łęcznej, Odra awansowała z 13. na 11. miejsce w tabeli Betclit 1 Ligi. Ostatni mecz w sezonie 2025/2026 Opolanie rozegrają w niedzielę 24 maja. O godz. 16.30 zmierzą się wtedy na własnym stadionie z Polonią Warszawa.

©

GÓRNIK ŁĘCZNA - ODRA OPOLE 0-2 (0-1)

Bramki: 0-1 Feliks - 29., 0-2 Mida - 90+1.

Górniki: Budziłek - Nowogórski, Szabaciuk, Guczek, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz (64. Paryzek), Deja (49. Ahmedov), Kryeziu, Myszor (64. Spacil) - Wolsztyński.

Odra: Wójcik - Spychała, Miłosz (76. Kendzia), Pirosch, Białowas, Palacz - Kobusiński (66. Mida), Pochciół (59. Ramos), Tront (59. Perez), Sukienicki (76. Przybyłko) - Feliks.

Żółte kartki: Hołownia - Kobusiński, Palacz, Spychała.

Tabela

1. Wisła Kraków	33	68	70-32
2. Śląsk Wrocław	32	58	66-46
3. Wieczysta Kraków	33	56	69-46
4. Chrobry Głogów	33	54	47-35
5. Ruch Chorzów	33	53	52-43
6. ŁKS Łódź	32	51	53-46
7. Polonia Warszawa	33	50	50-48
8. Miedź Legnica	33	49	50-52
9. Polonia Bytom	32	47	54-43
10. Puszcza Niepołomice	32	46	43-38
11. Odra Opole	33	44	33-38
12. Pogoń Grodzisk Maz.	33	44	51-54
13. Stal Rzeszów	33	42	46-57
14. Pogoń Siedlce	33	36	33-41
15. Stal Mielec	33	33	47-61
16. Górnik Łęczna	33	27	38-59
17. Znicz Pruszków	33	25	37-66
18. GKS Tychy	33	22	37-71



Michał Feliks (z lewej) zdobył dla Odry pierwszy gola. Wiosną udowodnił, że był wartościowym wzmocnieniem.

Skoki narciarskie Tajner jedynym kandydatem na prezesa PZN

TAJNER NIE MA RYWALI. WIELKI POWRÓT BYŁEGO TRENERA

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Apoloniusz Tajner będzie jedynym kandydatem w wyborach na prezesa Polskiego Związku Narciarskiego. Rozmawiamy z Rafałem Kotem, członkiem zarządu PZN.

Kacper Tomasiak, Paweł Wąsek, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Klemens Joniak i Maciej Kot znaleźli się w kadrze A na nowy sezon w skokach narciarskich. Długo trwały ustalenia, kto ostatecznie znajdzie się w zespole Macieja Maciusiaka.

Zarząd związku był jednoznaczny, jeśli chodzi o decyzje, które podjął trener. Zgodnie zaakceptował też składy sztabów trenerskich. Trzeba zaznaczyć, że w poprzednich latach zdarzały się niesnaski, że niektóre powołania do poszczególnych kadr były dziwne, mówiąc wprost, z kapelusza. Nie odzwierciedlały ani naszych wewnętrznych rankingów, ani pozycji skoczków w światowych rankingach. Ci, którzy byli w nich wyżej, nie otrzymywali powołań do kadry A, a ci, którzy byli do niej powoływani, potem nie spełniali wymogów. Teraz trener zrobił wszystko bardzo przejrzyście. Powołania do kadry znajdują w pełni odzwierciedlenie w tych rankingach.

Do pierwszej reprezentacji nie załapał się między innymi Aleksander Zniszczoł, który został zdegradowany do kadry B, i to pewna niespodzianka.

Zarówno dla Zniszczoła, jak i Kuby Wolnego poprzedni sezon był nieudany. Trener nie miał żadnych atutów, by powołać ich do kadry A, ale żaden zawodnik nie jest skreślony. Przykładem jest mój syn Maciej, który dwa lata temu nie miał argumentów, żeby być w pierwszej reprezentacji. Trenował z Wojciechem Toporem w kadrze B i zrobił wszystko, żeby się przebić do zawodów Pucharu Świata poprzez Puchar Kontynentalny oraz wrócić do kadry A. Poprzedni sezon był jego najlepszym od sześciu lat, jest trzecim z naszych zawodników w każdym rankingu. Taka sama droga czeka wymienioną dwójkę i to będzie



Apoloniusz Tajner po czterech latach przerwy ponownie będzie prezesem PZN

dla nich motywacja, żeby wrócić do grona najlepszych.

Z młodych skoczków do kadry powołany został Klemens Joniak. Ma szansę zaistnieć w zawodach Pucharu Świata w nowym sezonie?

Joniak zasłużył na powołanie swoimi świetnymi występami w poprzednim sezonie w Pucharze Kontynentalnym, w mistrzostwach Polski. Pokazywał się z bardzo dobrej strony i tendencją jest taka, aby kadrę odmładzać, żeby powołać młodych. Nie mamy jednak na tyle dobrych młodych skoczków, aby oni już teraz stanowili połowę kadry. Mamy dwóch młodych, czyli Joniaka i Tomasiaka, takim łącznikiem jest Wąsek, oraz trójkę doświadczonych: Kot, Kubacki oraz Żyła.

W poprzednim sezonie kadra A liczyła siedmiu skoczków, teraz będzie sześciu. Czym podyktowana jest ta zmiana? Przede wszystkim tym, że mamy mniejszą kwotę startową na zawody Pucharu Świata, niż w ubiegłym sezonie.

Jaką rolę w sztabie trenera Maciusiaka będzie odgrywał Michał Doleżał, który w poprzednim był szkoleniowcem Kamila Stocha?

Jest takie założenie, aby pomagał nam głównie przy kombinacjach. Doleżała możemy jednak wykorzystać w kilku aspektach. Będzie ekspertem nie tylko od spraw technicznych, ale jako były trener naszej kadry, czy Kamila Stocha, ma przecież spore doświadczenie, by służyć radą. W pewnym sensie, co prawda bez nominacji, ale będzie też takim asystentem trenera Maciusiaka.

Do polskich skoków wrócił Stefan Horngacher. Jakie będą zadania byłego selekcjonera naszej reprezentacji?

Stefan będzie koordynatorem, kimś, kto wprowadzi ujedynolony i dobry system szkolenia, począwszy od klubów, poprzez reprezentację młodzieżową, kadrę juniorską aż do kadry A, żeby jak sam powiedział, wprowadzić naszych skoczków ponownie na szczyt. Ma zająć się zaplecem, ale też ściśle współpracować z pierwszą kadrą.

Przed nami wybory na prezesa PZN. Jedynym kandydatem jest Apoloniusz Tajner.

Pan Tajner jest aktualnie zaangażowany w politykę, ale cały czas żyje i żyje tym, co dzieje się w związku. Tutaj zostawił bardzo dużo zdrowia, w latach, gdy był prezesem, nasz związek odnosił naprawdę bardzo duże sukcesy. Doszło do pewnych rozmów, żeby może wystartował, a on wyraził chęć kandydowania, co więcej, zapowiedział, że wie, co zrobić, aby zaprowadzić porządek, aby były lepsze wyniki.

Co dalej z Adamem Małyyszem? Przewidujecie dla niego jakąś rolę w PZN na najbliższe lata?

Jest taki plan, ale Adam do 13 czerwca jest panującym prezesem i przed nim jeszcze trochę pracy. Na razie zatem jest za wcześnie na rozmowy, co miałyby robić dla nas później, zresztą takie rozmowy lubią ciszę. To jest już sprawa dla nowego zarządu. Na pewno takiego człowieka jak on, będziemy chcieli wykorzystać w przyszłości.

©

Świątek odrodziła się w Rzymie. Teraz Paryż

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Iga Świątek na półfinale zakończyła występy w turnieju WTA 1000 w Rzymie. Polka przegrała z Eliną Switoliną 4:6, 6:2, 2:6. W finale Ukrainka pokonała Coco Gauff (USA) 6:4, 6:7 (3-7), 6:2.

Spotkanie Świątek ze Switoliną było siódmym w karierze tych zawodniczek. Ukrainka odniosła trzecie zwycięstwo i drugie w tym roku. Switolina wygrała odniosła przede wszystkim dzięki świetnej grze w obronie oraz pod presją, gdy musiała bronić break pointów. Ukrainka wygrała aż 11 z 16 piłek, które mogły skutkować przegranym gemem przy własnym serwisie. Mecz trwał dwie godziny i 16 minut. Dla Świątek półfinał w Rzymie był pierwszym nie tylko w tym sezonie, ale też pierwszym od września 2025 roku.

- Patrząc z perspektywy tego, jak się czułam nawet w USA, turniej w Rzymie jest dla mnie krokiem naprzód. Oczywiście, chcę więcej, ale granie w tenisa nadal sprawiało

mi przyjemność. A to nie jest takie oczywiste i nie powinno być brane za pewnik - powiedziała Iga Świątek.

Polka przyjechała do Rzymu z wątpliwościami co do swojego ostatniego poziomu - po wczesnych porażkach w turniejach w Stuttgarcie i Madrycie. Tym razem jednak udało jej się odnieść kilka zwycięstw, które dodały jej pewności siebie - w tym zwycięstwa nad Naomi Osaką i Jessicą Pegulą - w każdym z tych meczów tracąc po zaledwie trzy gemy.

- Ewidentnie Iga wraca na stare, dobre tory i widać u niej dobrą energię. Wraca do fundamentów, w których czuje się bardzo dobrze. Buduje tenis na swojej solidnej bazie, mocnych stronach i czuje radość z gry. Dotyka tego, co już kiedyś znała i teraz fajnie jest jej znnowu to rozwijać, będąc starszą, doświadczoną tenisistką - mówi nam Michał Kaznowski, były trener Igi Świątek.

Iga skupia się teraz na drugim w tym sezonie turnieju wielkoszlemowym, Roland Garros. Trzecia tenisistka świata będzie faworytką do tytułu, biorąc pod uwagę jej hi-



Iga Świątek w Rzymie dotarła do półfinału. To jej najlepszy wynik w tym sezonie

storyczny bilans w Paryżu: 40-3, w tym cztery tytuły (2020, 2022, 2023, 2024). W przypadku wygranej, Świątek zostanie trzecią zawodniczką w erze Open z pięcioma tytułami w Paryżu - po Steffi Graf i Chris Evert. W 2025 roku Polka dotarła do półfinału turnieju w stolicy Francji.

- Być może Iga potrzebowała jakiegoś chwilowego kryzysu, wahania formy, by móc się rozwijać wewnętrznie. Trzeba było coś pokombinować, by wrócić na właściwe tory. Jest takie powiedzenie, że im spadniemy z wyższego konia, tym bardziej to boli. Z trudnych lekcji trzeba wyciągnąć wnioski,

trochę się przegrupować i wrócić silniejszym. Nie zapominałmy, że to wciąż jest jedna z najlepszych tenisistek świata, która cały czas jest na szczycie. Cieszy mnie, że odnajduje w sobie na nowo takie dziecko i cieszy się grą - mówi Kaznowski. Trener Igi Świątek w latach 2011-2016 przewiduje, że w nie-

długim czasie Świątek pod wodzą nowego trenera Francisca Roiga rozwinie się jeszcze bardziej.

- Ten okres współpracy jest naprawdę bardzo krótki, a już widzimy realne korzyści. Iga za chwilę może próbować jeszcze częściej podchodzić do siatki. Widzę, że wraca do krótkiego ruchu przy serwisie. Myślę, że niebawem czymś nas zaskoczy. Gdy była nastolatką, często wpadała na różne pomysły, które na pierwszy rzut oka mogły się wydawać nawet głupie, a potem okazało się, że były genialne. To jest właśnie jej talent i taka myśl, jak rozwijać i kreować swój tenis - mówi nam drugi w jej karierze trener i dodaje:

- Podejrzewam, że trener Roig zostawi Idze trochę elastyczności w tym względzie. Jeśli chodzi o French Open, Iga może znnowu wygrać cały turniej. Jest tenisistką, która, gdy tylko sprzyjają jej okoliczności i ma spokojną głowę, to potrafi pokonać każdą przeciwniczkę - podsumował w rozmowie dla Polska Press Michał Kaznowski.

© P

PSP 6 Brzeg ma powody do dumy. W tej szkole mocno stawiają na piłkę nożną



Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

PIŁKA NOŻNA. Dwie drużyny Publicznej Szkoły Podstawowej nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Brzegu zakwalifikowały się do finału wojewódzkiego Pucharu Tymbark.

Szkoła ta już odnosiła w przeszłości znaczące sukcesy w tym turnieju za sprawą dziewcząt. Największy zanotowała w 2024 roku, kiedy to drużyna U12 UKS SAP Szóstki Brzeg zwyciężyła na szczeblu ogólnopolskim.

Dla niektórych zawodniczek z tamtego zespołu przygoda z piłką po tym sukcesie nabrała dodatkowego rozpędu. Wiktor Piotrowiak poszedł do Szkoły Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu i jest bramkarzem

miejscowego Śląska. Ten sam klub stara się też o pozyskanie Hanny Grochowskiej. Ponadto ostatnio testy do Medyka Konin pozytywnie przeszła Hanna Mrozek, a Hanna Lotko trafiła do Unii Opole. Dziewczyny z UKS SAP Szóstki Brzeg generalnie stanowią też trzon obecnej kadry wojewódzkiej.

W PSP nr 6 w Brzegu tworzy się w międzyczasie kolejna obiecująca drużyna dziewczęca. Do finału wojewódzkiego 26. edycji Pucharu Tymbark awansowała bowiem ekipa U10.

- W składzie mam trzy zawodniczki z rocznika 2016, a reszta to młodsze. Cztery są z rocznika 2017, a dwie nawet z 2018. Te najstarsze trenują z nami drugi rok, a reszta czyni to dopiero od września. Liczę, że jesteśmy w stanie powalczyć o najwyższe laury na szczeblu

wojewódzkim, ale też mam świadomość, że na powtórzenie ewentualnego sukcesu na arenie ogólnopolskiej trzeba będzie poświęcić trochę czasu - powiedział Robert Nowakowski, trener drużyn dziewczęcych w UKS SAP Szóstce Brzeg.

Żeby zbierać doświadczenie, jego podopieczne poza samymi treningami biorą udział w różnych turniejach ogólnopolskich.

- Tak było już w przypadku zwycięskiego zespołu z 2024 roku i teraz kontynuujemy to podejście. Z drużyną U10 byłem już między innymi na dobrze obsadzonym turnieju w Kętach. Cieszy jednak, że w okolicy również pojawia się coraz więcej zawodów, podczas których dziewczęta mogą zbierać cenne doświadczenie. Finał wojewódzki Pucharu Tymbark też będzie dla nich dużym wydarzeniem, które może tylko zapoczątkować w przyszłości - podkreślił Robert Nowakowski.

O marzenia powalczą też chłopcy

Podczas tegorocznego finału wojewódzkiego Pucharu Tymbark, który drugi rok z rzędu zostanie rozegrany w Namysłowie, zagrają też, w kategorii U12, chłopcy z PSP 6 Brzeg.



Drużyna PSP 6 Brzeg w kategorii U12 chłopców wystąpi w finale wojewódzkim

Ich trenerem jest Marcin Nowacki, pochodzący właśnie z Brzegu były uznany piłkarz takich zespołów jak m.in. Odra Wodzisław Śląski, Ruch Chorzów czy Grolcin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski, a także jednokrotny reprezentant Polski.

- Awans do finału wojewódzkiego nie był dla nas niespodzianką, ponieważ wszyscy chłopcy, których uczę w szkole, na co dzień grają również w różnych brzeskich klubach. W PSP

6 chodzą oni do klasy sportowej, która ma 10 lekcji WF tygodniowo. Ja mam z nimi 6 godzin każdego tygodnia i, jak zresztą cała szkoła, główny nacisk kładziemy na piłkę nożną. Oczywiście realizujemy przy tym również podstawę programową, ale około 80 procent czasu przeznaczamy właśnie na rozwój piłkarski. Na finale wojewódzkim Pucharu Tymbark będę po raz pierwszy, więc nie wiem, jakiego poziomu się spodziewać. Mam

ciekawą drużynę, ale jedziemy po naukę i postaramy się pokazać najlepsze, na co nas stać - wytłumaczył Marcin Nowacki.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. © P

Piłka nożna Podsumowanie 23. kolejki BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

LIDER MOCNO ROZPĘDZONY

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Coraz pewniej w stronę awansu do Betclit 3 Ligi zmierzają piłkarze Stali Brzeg.

W 23. kolejce BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej drużyna z Brzegu ograła u siebie aż 5-0 Fortunę Głogówek. Tym samym wzięła strogą rewanż za niespodziewaną porażkę 0-1, jaką poniosła z tym przeciwnikiem w rundzie jesiennej.

Stal nadal ma trzy punkty przewagi nad drugim w stawce Ruchem Zdzeszowice. Niewiele brakowało, a zaliczka ta byłaby większa. Zdzeszowiczanie bowiem dopiero tuż przed końcem meczu strzelili gola zapewniającego im zwycięstwo 2-1 nad notowanym w dole tabeli OKS-em Oras Oleśno. Autorem zwycięskiego trafienia był Dawid Kiliński.

Na najniższym stopniu podium nadal plasuje się Corotop Małapanew Ozimek, która pokonała na wyjeździe 2-1 Po-Rawie Większyce.

Ponadto wysokie wyjazdowe zwycięstwa w 23. serii gier odniosły LZS Domaszkowice (6-1 ze Śląskiem Łubniany), LZS Starościan (4-1 z LZS Walce) oraz Start Namysłów (6-0 z Piastem Strzelce Opolskiej).

Rezerwy Odry Opole wygrały natomiast 3-2 w Karłowicach z miejscową Polonią. ©©



Stal Brzeg w efektownym stylu rozprawiła się u siebie z Fortuną Głogówek

Wyniki 23. kolejki

STAL BRZEG-FORTUNA GŁOGÓWEK 5-0

Bramki: Mozola (dwie), J. Kowalski, Sobków, Dychus.

LZS WALCE-LZS STAROŚCIAN 4-1

Bramki: Kozubek - Babiarz (dwie), Mazepa, Reisch.

PIAST STRZELCE OPOLSKIE-START NAMYSŁÓW 6-0

Bramki: Janeczek (trzy), Tomaszewski, Krakowiak, Moś.

RUCH ZDZIESZOWICE-OKS ORAS

OLESNO 2-1

Bramki: Zapotoczny, Kiliński - Kiecko.

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE-COROTOP MAŁAPANEW OZIMEK 1-2

Bramki: B. Borowiec - Wróbel, Koval.

POLONIA KARŁOWICE-ODRA II OPOLE 2-3

Bramki: Banik, Kochański - Drag, Szrek, Kłosko.

ŚLĄSK ŁUBNIANY-LZS DOMASZKOWICE 1-6

Bramki: Prochota - Gancarz (dwie), Dro, Podoluk, Bydlowski, Setla.

Tabela

1. Stal Brzeg	23	60	74-9
2. Ruch Zdzeszowice	23	57	82-16
3. Małapanew Ozimek	23	49	50-29
4. Odra II Opole	23	46	56-32
5. Start Namysłów	23	42	51-31
6. LZS Domaszkowice	23	37	45-25
7. Fortuna Głogówek	23	32	41-41
8. LZS Starościan	23	30	41-41
9. LZS Walce	23	30	44-46
10. Polonia Karłowice	23	24	38-62
11. Śląsk Łubniany	23	23	33-62
12. Po-Ra-Wie Większyce	23	19	25-48
13. OKS Oleśno	23	13	25-70
14. Piast Strzelce Opolskie	23	4	9-102

©©

Dwie drużyny z Opolszczyzny żegnają się z 3 ligą

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

PIŁKA NOŻNA. Podsumowanie występów Polonii Nysa, LZS-u Starowice Dolne oraz MKS-u Kluczbork w 32. kolejce Betclit 3 Ligi.

Wszystkie te ekipy przegrały swoje ostatnie spotkania. O ile jednak dla zespołu z Kluczborka niepowodzenie nie miało większych konsekwencji, o tyle LZS Starowice Dolne i Polonia Nysa w przyszłym sezonie już nie będą występować na 3-ligowym szczeblu.

Starowiczanie nie mieli nic do powiedzenia w wyjazdowej konfrontacji z liderem tabeli - Lechią Zieloną Górą, przegrywając 1-5.

Polonia natomiast uległa w Jeleniej Górze miejscowym Karkonoszom 1-3. Ta przegrana przypięczowała jej spadek,



Polonia Nysa po przegranej w Jeleniej Górze definitywnie straciła szansę na pozostanie w gronie 3-ligowców

na który kompletnie nie zanośnię się po rundzie jesiennej...

7. w tabeli MKS Kluczbork musiał natomiast, też na wyjeździe, uznać wyższość Górnik Polkowice. Obecnemu wiceliderowi Kluczborkanie ulegli 1-3. ©©

LECHIA ZIELONA GÓRA-LZS STAROWICE DOLNE 5-1 (2-1)

Bramki: 1-0 Bargiel - 3., 1-1 Bębnek - 9., 2-1 Dębski - 21., 3-1 Bargiel - 55., 4-1 Dębski - 59., 5-1 Bargiel 90.

GÓRNIK POLKOWICE-MKS KLUCZBORK 3-1 (1-0)

Bramki: 1-0 Nagrodzi - 21., 1-1 Rusiak - 67., 2-1 Baranowski - 74., 3-1 Solarz - 82.

KARKONOSZE JELENIA GÓRA-POLONIA NYS 3-1 (1-0)

Bramki: 1-0 Kasprzyk - 38., 2-0 samobójcza - 61., 3-0 Ratajski - 80., 3-1 Lechowicz - 81.

Tabela

1. Lechia Zielona Góra	32	67	71-16
2. Górnik Polkowice	32	67	63-34
3. Zagłębie II Lubin	32	57	74-55
4. Sparta Katowice	32	56	47-32
5. Skra Częstochowa	32	56	63-54
6. LKS Goczałkowice Zdrój	32	51	46-40
7. MKS Kluczbork	32	49	61-42
8. Górnik II Zabrze	32	48	67-42
9. Warta Gorzów Wlkp.	32	46	51-47
10. Ślęza Wrocław	32	46	45-49
11. Carina Gubin	32	44	47-49
12. Karkonosze Jelenia Góra	32	42	55-52
13. Słowianin Wolibórz	32	42	43-48
14. Miedź II Legnica	32	40	58-56
15. Polonia Nysa	32	34	47-54
16. LZS Starowice Dolne	32	27	32-77
17. Pniówek Pawłowice	32	19	26-71
18. Stal Jasień	32	7	21-99

*zespół wycofał się z rozgrywek

Podsumowanie ostatnich gier w klasie okręgowej

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Prezentujemy wyniki wszystkich spotkań 26. kolejki Football World Klasy Okręgowej oraz strzelców goli w poszczególnych meczach.

GRUPA 1

ORZEŁ ŻLINCIE-STAL II BRZEG 7-2

Bramki: Costa (trzy), Smolarek (trzy), Błazy - Szyndlarewicz, Wienczek.

SWORNICA CZARNOWĄSY OPOLE-ADAMIETZ KADŁUB 1-5

Bramki: Stępak - Kwiatkowski, Siemski, Wilczek, Wojtasik, Bienias.

ŻUBRY SMARCHOWICE ŚLĄSKIE-KS KRASIEJÓW 2-2

Bramki: Paterkiewicz, Gałaszewski - Mroszczyk, Skorzybót.

STEGUSTART JELOWA-LZS LIGOTA TURAWSKA 0-3

Bramki: Jurasik, Rychlik, Klimkovskiy.

MOTOR PRASZKA-STAL ZAWADZKIE 1-5

Bramki: Mateja - Voloshyn (trzy), Kwask, Capiga.

SKALNIK GRACZE-NAPRZÓD JEMIELNICA 4-0

Bramki: Kramczyński (dwie), Dec, D. Dulski.

KS SKARBIMIERZ-LZS MECHNICE 1-1

Bramki: Salak - Werner.

TOR DOBRZEŃ WIELKI-CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE 0-0

1. Adamietz Kadłub	26	72	108-28
2. Stal Zawadzkie	26	63	77-34
3. TOR Dobrzeń Wielki	26	52	67-42
4. Stal II Brzeg	26	47	71-46
5. Swornica Czarnowasy	26	46	56-48
6. LZS Ligota Turawska	26	44	65-41
7. Orzeł Żlincie	26	43	82-60
8. KS Krasiejów	26	41	59-47
9. Żubry Smarchowice Śl.	26	39	57-58
10. Skalnik Gracze	26	34	52-58
11. LZS Mechnice	26	31	46-55
12. Start Jelowa	26	26	32-70
13. Motor Praszka	26	23	38-76

14. Chrząszcz Chrząszczyce	26	18	47-75
15. Naprzód Jemielnica	26	10	15-69
16. KS Skarbimierz	26	8	26-91

GRUPA 2

POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ-POLONIA GŁUBCZYCE 1-0

Bramka: Suchodolski.

CZARNI OTMUCHÓW-LZS RASZOWA 5-3

Bramki: Osuchowski (dwie), samobójcze (dwie), Bochniarz - Reinert, Szampera, Dziergas.

UNIA KRAPKOWICE-LKS GOŚWINOWICE 7-1

Bramki: Martyniuk (trzy), Nowak, Willim, Kowol - Szyszka.

UNION UJAZD-GKS GŁUCHOŁAZY 4-1

Bramki: Szady (dwie), Wanke (dwie) - Atanasov.

KSTWARDAWA-VICTORIA ŁANY 2-5

Bramki: Remień, samobójcza - Mierzwa (dwie), Stobrawe (dwie), Treffon.

POGOŃ PRUDNIK-MKS GOGOLIN 1-6

Bramki dla MKS-u: Waclaw (dwie), Mutke (dwie), Mizielski, Barton.

ORZEŁ BRANICE-VICTORIA ŻYROWA 1-0

Bramka: Leszczyński.

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOZŁE-LZS II STAROWICE DOLNE 2-1

Bramki: Paczulla, Łysek - Seremet.

1. MKS Gogolin	26	64	81-27
2. Orzeł Branice	26	51	69-34
3. Victoria Żyrowa	26	49	58-32
4. Chemik K-Kozłe	26	47	54-42
5. LZS II Starowice Dolne	26	42	60-47
6. Union Ujazd	26	42	46-33
7. LKS Goświnowice	26	39	59-71
8. Pogoń Prudnik	25	35	46-51
9. Polonia Głubczyce	26	35	50-42
10. KS Twardawa	25	35	47-45
11. Czarni Otmuchów	26	32	54-65
12. Polonia Prószków	26	29	41-62
13. GKS Gluchołazy	26	28	37-60
14. Unia Krapkowie	26	27	47-63
15. LZS Raszowa	26	21	37-66
16. Victoria Łany	26	15	30-76

©©



MKS Gogolin po wysokim zwycięstwie w Prudniku świętował awans do BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

REKLAMA



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978



REKLAMA

0011516582

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych

ZATRUDNI:

- ✓ **BRYGADZISTĘ**
- wymagana znajomość języka niemieckiego i doświadczenie,
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
budowanie ścianek, prace podłogowe, malowanie, tapetowanie,
- ✓ **PRACOWNIKA DO WYKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH**

Kontakt:
☎ **0049 170 28 051 55**
✉ **info@projekt-raeume.de**

REKLAMA

0011522517

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 62/2026

o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa - Agencji Mienia Wojskowego

Adres, oznaczenie, powierzchnia nieruchomości / zabudowa	Cena wywoławcza netto nieruchomości	Kwota wadium i termin wpłaty	Termin przeprowadzenia przetargu
Nysa, rejon ul. Grodkowskiej, działka nr 488, obręb 0006 Wróblewskiego, o pow. 0,2554 ha (OP1N/00051169/8). Działka o regularnym kształcie, niezabudowana, porośnięta samosiewami drzew i krzewów.	318 100,00 zł	31 810,00 zł 23.06.2026 r.	29.06.2026 r. godz. 10:00

Miejsce przetargu: budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter).

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71 710 72 99.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. 71 710 72 00, fax 71 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

AUTOPROMOCJA

0010991891

AKTUALNE INFORMACJE **nto**
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Z REGIONU

• ZNAJDŹ NAS • POLUB • KOMENTUJ

facebook.com/ntop

REKLAMA



reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany
• ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne

Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692

Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

REKLAMA

0011522173

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 60/2026

o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 7 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Łączańskiej 20C w Namysłowie, stanowiącego własność Skarbu Państwa - Agencji Mienia Wojskowego

oznaczenie i powierzchnia nieruchomości: 1116/15, 1116/18, 0038 Namysłów o łącznej pow. 0,1886 ha (KW nr OP1U/00063443/6)

lokal położony na III piętrze; o powierzchni użytkowej 48,42 m², składający z się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z WC oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 2,83 m², udział w nieruchomości wspólnej 209/10000

cena wywoławcza: 200 000,00 zł, wysokość wadium: 20 000,00 zł

termin i miejsce przetargu: 7.07.2026 r., godz. 10.00, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter)

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej AMW: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w budynku Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 35 (I piętro) w godzinach od 9:30 do 14:30 oraz telefonicznie: tel. 71 710 72 00, tel. 71 710 72 06.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PROMOCJA

0010986735

nto.pl

Strefa Biznesu

nto.pl/strefa-biznesu

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Kędzierzyn Koźle tel.604 630 556

Usługi

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

MŁODE kurki nioski, Kępa. 791 177 791

0010981956

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

BRZEG

POWIATOWY Urząd Pracy w Brzegu ul. Armii Krajowej 32, tel. 77 444 13 93

CIEŚLA szalunkowy (K/M) - praca w Brzegu

GŁÓWNY/A księgowy/a - praca w Lewinie Brzeskim

MURARZ (K/M) - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL muzyki (K/M) - praca w Brzegu

OSOBA pracująca na magazynie - praca w Łosiwie

POMOCNIK spawacza (K/M) - praca w Brzegu

ŚLUSARZ / Ślusarka - praca w Grodkowie

GŁUBCZYCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Głubczycach, ul. Poczтова 6, tel. 77 485 85 37 w. 253, 77 485 20 37

GŁÓWNA księgowy/a (M/K). Wymagane wykształcenie wyższe oraz doświadczenie minimum 5 lat. Znajomość systemów ERP i klasy finansowo-księgowy. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 774853056

GŁÓWNY/A Księgowy/a. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz staż pracy minimum 5 lat. Miejsce pracy Biuro Domu Pomocy Społecznej w Kietrze. Tel: 660073501

GŁÓWNY/A Księgowy/a. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz staż pracy minimum 5 lat. Miejsce pracy Biuro Domu Pomocy Społecznej w Kietrze. Tel: 660073501

KIEROWCA kat C+E na zestaw IVECO (K/M) Wymagane prawo jazdy kat C+E. Miejsce pracy transport międzynarodowy. Tel: 695216941

MAGAZYNIER(K/M) Wymagane wykształcenie średnie. Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy oraz staż dwa lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 508521584.

MECHANIK sprzętu budowlanego(K/M).Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

MONTER(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub techniczne oraz prawo jazdy kat. B, T lub BE, obsługa elektronarzędzi, czytanie planów i rysunków technicznych. Mile widziana znajomość technologii połączeń rurowych wod-kan i doświadczenie 2 lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 774854363, e-mail: kadry@hydrokankietrz.pl

NAUCZYCIEL edukacji wczesnoszkolnej(M/K). Wymagane wykształcenie wyższe oraz uprawnienia pedagogiczne i niekaralność. Miejsce pracy Szkoła Podstawowa w Branicach. Tel: 774860910

OPERATOR koparki(M/K). Wymagane uprawnienia. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

OPIEKUN osoby starszej(M/K) Wymagane wykształcenie średnie kierunkowe. Miejsce pracy Baborów. Tel: 697740213

OPIEKUN osoby starszej(M/K) Wymagane wykształcenie średnie kierunkowe. Miejsce pracy Chomiąży. Tel: 601407415

POMOCNIK mechanika(M/K). Wymagane prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy Boguchwałów. Tel: 605374128

PRACOWNIK produkcji(K/M). Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 600392822

PSYCHOLOG kliniczny(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe. Preferowana ukończona szkoła lub specjalizacja z psychologii klinicznej oraz staż i doświadczenie w zawodzie. Miejsce pracy Szpital w Branicach. Tel: 774034307

ROBOTNIK budowlany(M/K) Mile widziane doświadczenie. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 505350194

ROBOTNIK budowlany(K/M). Mile widziane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

RZEŹNIK-WĘDLINIARZ(M/K) Wymagane doświadczenie w zawodzie rzeźnik, masarz. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 571449337

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

TOKARZ(M/K) Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie w zawodzie lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KĘDZIERZYN-KOŹLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Anny 11, tel. 77 4827041-43 w. 113. 140

BRUKARZ wyk. bez znaczenia, min. 1 rok doświadczenia, mile widziane prawo jazdy kat. B(544)

CIEŚLA SZALUNKOWY (K,M,X) wyk. bez znaczenia, wymagane doświadczenie w pracy na stanowisku cieśla szalunkowy(558)

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO - POMOCNIK wyk. zawodowe, prawo jazdy kat C(522)

MONTER OCIEPLEŃ BUDYNKÓW (M,K,X) wymagane doświadczenie w zawodzie, praca na wysokości pow. 3 metrów(549)

MURARZ (M,K,X) wyk. bez znaczenia, wymagane doświadczenie w pracy na stanowisku murarz, mile widziane prawo jazdy kat. B(559)

NAUCZYCIEL JĘZ. POLSKIEGO wyk. wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym, min. 3 lata doświadczenia, prawo jazdy(551)

NAUCZYCIEL WYCH. PRZEDSZKOLNEGO wyk. wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym(568)

OBŚLUGA SKLEPU wyk. zawodowe, mile widziana praktyka na ladzie mięsno-wędliniarskiej, wymagana książeczka sanepidowska(545)

OSOBA DO MALOWANIA I LAKIEROWANIA POJAZDÓW KOLEJOWYCH wyk. zawodowe, 2 lata doświadczenia(548)

PRACOWNIK WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (K/M) wyk. zawodowe (ale może być też bez), mile widziane doświadczenie(546)

ZBROJARZ (M,K,X) wyk. bez znaczenia, wymagane doświadczenie w pracy na stanowisku zbrojarz, mile widziane prawo jazdy kat. B(560)

KRAPKOWICE

POWIATOWY Urząd Pracy w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1A 47-303 Krapkowice, tel. 77 44 66 630 www.krapkowice.praca.gov.pl info@krapkowice.praca.gov.pl

KIEROWCA samochodu ciężarowego (K/M) - prawo jazdy kat. CE, upr. na przewóz rzeczy i towarów, doświadczenie na wywrotce mile widziane, transport kruszyw, trasa Górażdże - Tarnów Opolski

KONTROLER jakości (K/M) - wyk. średnie, 1 zmiana, podstawowa znajomość j. angielskiego i niemieckiego, doświadczenie w branży Automotive, Krapkowice

KUCHARZ (K/M) - praca zmianowa, Brożec

LAKIERNIK - 1 miana, wyk. zawodowe, nakładanie powłok lakierniczych, posługiwanie się dokumentacją techniczną, Malnia

LOGISTYK ds. sprzedaży wysyłkowej (K/M) - wyk. średnie, doświadczenie, obsługa komputera, Krapkowice

MAGAZYNIER (K/M) - kat. b, upr. udt, branża budowlana, Gogolin

MAGAZYNIER (K/M) - wyk. zawodowe, mile widziane upr. na wózek, praca w zespole, Malnia

MECHANIK / montażysta urządzeń ochrony środowiska (K/M) - prawo jazdy kat. b mile widziane, Krapkowice

MONTER (K/M) - 1 zmiana, wyk. zawodowe, praktyczne umiejętności ślusarskie, czytanie dokumentacji technicznej, Malnia

OPERATOR koparki jednoznaczyniowej (K/M) - rok doświadczenia, Krapkowice

OSOBA do prowadzenia aukcji internetowych (K/M) - wyk. średnie, obsługa komputera, ok. 50 h / miesięcznie, Krapkowice

PIEKARZ (K/M) - doświadczenie, Żywocice



NYSYA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie ul. Słowiańska 19 tel. 77 448 99 11

MAGAZYNIER- wykształcenie zawodowe, obsługa komputera, uprawnienia na wózek Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 29

MECHANIK pojazdów samochodowych - Wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, umiejętność diagnozowania usterek i napraw pojazdów samochodowych. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 51

MŁODSZY(A) asystent(ka) (staż) - wykształcenie wyższe chemiczne lub pokrewne, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, obsługa pakietu MS Office, umiejętność pracy w zespole. Miejsce odbywania stażu: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 60

NAUCZYCIEL/NAUCZYCIELKA gry na skrzypcach - Osoba musi spełniać wymagania kwalifikacyjne ROZPORZĄDZENIA M.K.ID.NiS. z dnia 3 września 2021 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli szkół artystycznych i placówek artystycznych tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 2238 ogłoszone: Dz. U. z 2021 r. poz. 1665 (z późn. zm.). Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 56

OGRODNIK terenów zieleni - wykształcenie bez znaczenia, umiejętność obsługi kosy spalinowej, kosiarki oraz piły, chęci do pracy. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 02

OSOBA dostarczająca przesyłki kurierskie -prawa jazdy kat. B, wymagana rejestracja w Urzędzie Pracy w Nysie. Miejsce pracy: Opole, Tel. do kontaktu: 77 448 99 49

OSOBA wykonująca zadania z zakresu przewozu towarów samochodem ciężarowym - Wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia do przewozu rzeczy, karta kierowcy. Miejsce pracy: Głucholazy Tel. do kontaktu: 77 448 99 14

PODINSPEKTOR w Referacie Administracji Architektoniczno - Budowlanej (K/M) - wyk. min. średnie, Krapkowice

POMOC kuchenna (K/M) - praca zmianowa, Brożec

PRACOWNIK budowlany (K/M) - doświadczenie, kat. b, docieplenia, elewacje, wykończenia wnętrz, powiat krapkowicki

PRACOWNIK pomocniczy w gastronomii (K/M) - 1/2 etatu, umowa, Kamień Śląski

PRACOWNIK restauracji (K/M) - 3 / 4 etatu, praca również w weekendy, ks. sanepidu lub gotowość do jej wyrobienia, Krapkowice

PRACOWNIK utrzymania czystości (K/M) - zlecenie, Moszna

PRACOWNIK utrzymania czystości w restauracji (K/M) - zlecenie, praca również w weekendy, Kamień Śl.

REFERENT (K/M) - wyk. średnie, rok doświadczenia, obsługa komputera, obywatelstwo polskie, JW Krapkowice

ROBOTNIK budowlany (K/M) - praca w Belgii, pracodawca z Gogolina

SPAWACZ (K/M) - spawanie MAG-135, zlecenie, 1 zmiana, Malnia

SPAWACZ (K/M) - wyk. zawodowe, spawanie Mag - 135, posługiwanie się dokumentacją techniczną

SPECJALISTA ds. sprzedaży i obsługi klienta z j. niemieckim (K/M) - 1 zmiana, wyk. średnie, mile widziana znajomość j. angielskiego, Krapkowice

SPRZEDAWCA (K/M) - znajomość j. niemieckiego, mile widziane udt, do dyspozycji samochód służbowy, Komorno

STRAŻNIK miejski / Aplikant (K/M) - wyk. min. średnie, obywatelstwo polskie, prawo jazdy kat. b, dobry stan zdrowia, Krapkowice

ŚLUSARZ / mechanik (K/M) - 3 zmiany, upr na wózek widłowy, Krapkowice

TRAKTORZYSTA (K/M) - praca przy budowie dróg na terenie Krapkowic

REKLAMA

0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy



PRACOWNIK ogólnobudowlany - osoba wykonująca prace budowlane K/M - wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie lub chęć rozwoju w tym kierunku. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 59

SPAWACZ MIG MAG - osoba wykonująca zadania w zakresie spawania oraz zadania ślusarskie - wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne, doświadczenie w spawaniu MIG/MAG oraz w pracach ślusarskich. Miejsce pracy; Nysa. Tel. do kontaktu: 77 448 99 09

SPRZEDAWCA - wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, Miejsce pracy: Otmuchów Tel. do kontaktu: 77 448 99 55

OLEŚNO

POWIATOWY Urząd Pracy w Oleśnie, ul. Dworcowa 4, tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83, 34 350 59 84, 34 350 59 85
<http://pup.olesno.sisco.info>
e-mail: pp@pupolesno.pl
op@praca.gov.pl

HIGIENISTKA stomatologiczna w Oleśnie-40

MONTER wentylacji w Stroju-37

PAKOWACZ w Dobrodzieniu-44

POKOJOWA w Radawiu-42

PRACOWNIK fizyczny w Ligocie Dobrodzieńskiej-30

SZWACZKA w Dobrodzieniu-46

TAPICER w Dobrodzieniu-45

OPOLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Opolu ul. Hubala 21, 46-020 Opole, tel. 77 442 29 29

AUTOMATYK w Dziale Utrzymania Ruchu (m/k) - wykształcenie minimum średnie techniczne (automatyk, mechatronik, elektromechanik lub pokrewne), praktyczna znajomość: automatyki przemysłowej i elementów wykonawczych, sterowników PLC, zagadnień mechanicznych i elektrycznych, uprawnienia spawalnicze (MIG/MAG lub TIG), umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

BARMAN/KELNER - wykształcenie bez znaczenia, min. poł roku doświadczenia, mile widziana książeczka sanitarno-epidemiologiczna, umowa zlecenie, miejsce pracy: Turawa.

DIAGNOSTA (m/k) - wykształcenie średnie typ: techniczne, mechaniczne, mile widziane na podobnym stanowisku lub min 3 letnie doświadczenie zawodowe, posiadanie uprawnień diagnosty, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

ELEKTROMONTER(M/K) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: elektryczne, prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne do 1 kV, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KIEROWCA m/k) - wykształcenie bez znaczenia, prawo jazdy kat. B, C, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KUCHARZ (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

MONTER / konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

NAUCZYCIEL języka angielskiego (k/m) - wykształcenie wyższe: kierunkowe, umowa o pracę w zastępstwie, miejsce pracy: Tarnów Opolski.

OPIEKUN/ Opiekunka osób starszych - wykształcenie średnie, umiejętność opieki nad osobą starszą, chorą i niepełnosprawną, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

PIEKARZ (k/m) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, świadectwo czeladnicze, książeczka saniatarno-epidemiologiczna, umowa o pracę, miejsce pracy: Kępa.

PRACOWNIK budowlany - wykształcenie zasadnicze zawodowe: budowlane, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

PRACOWNIK produkcji (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, zdolności tecmille widziane uprawnienia do obsługi wózków widłowych, mile widziane prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Strzelcach Op., ul. Gogolińska 2, tel. 77 462 18 09

BRUKARZ (K/M) - praca w Czarnocinie

ELEKTRYK-MONTER - praca w Zawadzkiem

ELEKTRYK/AUTOMATYK (K/M) - praca w Zawadzkiem

INSPEKTOR/INSPEKTORKA - praca w Dobrodzieniu

INSPEKTOR/INSPEKTORKA w Zespole Procesów Operacyjnych - praca w Strzelcach Opolskich

KIEROWNIK/KIEROWNICZKA w Zespole Analiz i Ryzyka - praca w Strzelcach Opolskich

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Sieronowicach

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Zimnej Wódce

MAGAZYNIER-OPERATOR wózka widłowego (K/M) - praca w Zimnej Wódce

MECHANIK samochodów ciężarowych i naczep (K/M) - praca w Szymiszowie

MŁODSZY Specjalista/Młodszy Specjalista ds. Administracji - praca w Zawadzkiem

MONTER/MONTERKA sieci wodnokanalizacyjnych - praca w Czarnocinie

MURARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

OPERATOR/KA maszyn - praca w Strzelcach Opolskich

POMOC kuchenna - praca w Strzelcach Opolskich

POMOCNIK budowlany (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

POMOCNIK mechanika (K/M) - praca w Błotnicy Strzeleckiej

POMOCNIK monter a rusztowań (K/M) - praca w Raszowej

PRACOWNIK budowlany (K/M) - praca wg zleceń

PRACOWNIK budowlany - praca w Jemielnicy

SPAWACZ-ŚLUSARZ - praca w Zawadzkiem

SPECJALISTA ds. kadr i płac - praca w Strzelcach Opolskich

SPECJALISTA ds. ofertowania i kosztorysowania (K/M) - praca w Kolonowskiem

SPECJALISTA/SPECJALISTKA ds. zezwoleń - praca w Strzelcach Opolskich

SPECJALISTA/SPECJALISTKA systemów i sieci teleinformatycznych banku - praca w Strzelcach Opolskich

SPELDTOR międzynarodowy - praca w Strzelcach Opolskich

AUTOPROMOCJA

0011352379

Najważniejsze informacje z regionu
wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

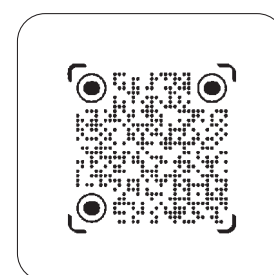
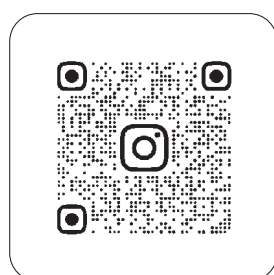


codzienne wydania gazety

OBSEWUJ NAS



największy portal regionalny na Opolszczyźnie



Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

